

101/6/A/2008

**WYROK**

z dnia 1 lipca 2008 r.  
**Sygn. akt SK 40/07\***

**W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej**

**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Wojciech Hermeliński – przewodniczący  
Mirosław Granat  
Marian Grzybowski  
Ewa Łętowska – sprawozdawca  
Marek Mazurkiewicz,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącej oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 1 lipca 2008 r., skargi konstytucyjnej Elżbiety Chrostowskiej o zbadanie zgodności:

- 1) art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w zakresie, w jakim wprowadzają niedopuszczalne ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, skutkujące pozbawieniem skarżącej prawa do sądu, przez wprowadzenie sankcji z tytułu niedopełnienia wymogów formalnych wniesienia skargi kasacyjnej nieproporcjonalnych w stosunku do celu regulacji, z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji,
- 2) art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 ustawy z 17 listopada 1964 r. powołanej w punkcie 1, w brzmieniu nadanym ustawą z 22 grudnia 2004 r. powołaną w punkcie 1, w zakresie, w jakim wprowadza niedopuszczalne ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, skutkujące pozbawieniem skarżącej prawa do sądu, przez wprowadzenie nadmiernych wymogów formalnych wniesienia skargi kasacyjnej, nieuzasadnionych w stosunku do celu regulacji, z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji,

o r z e k a:

**1. Art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

---

\* Sentencja została ogłoszona dnia 8 lipca 2008 r. w Dz. U. Nr 120, poz. 779.

**2. Art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 powołanej ustawy, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.**

## UZASADNIENIE

### I

1. W skardze konstytucyjnej z 10 sierpnia 2006 r. skarżąca Elżbieta Chrostowska wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 oraz art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została oparta na następującym stanie faktycznym.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z 9 sierpnia 2005 r. oddalił apelację skarżącej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z 4 kwietnia 2002 r., na mocy którego zostało oddalone odwołanie skarżącej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Pełnomocnik skarżącej 19 października 2005 r. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego (nazywając pismo „kasacją” – co było terminologią nieprawidłową, ponieważ *verba legis* znowelizowanych przepisów k.p.c. używały terminu „skarga kasacyjna” – sformułował pismo, odwołując się do przepisów k.p.c. obowiązujących przed nowelizacją). Na podstawie art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając, na podstawie art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 2 w związku z art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c., że wyrok ten został wydany w warunkach nieważności postępowania, określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c. Na podstawie art. 393<sup>13</sup> w związku z art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie. Ponadto podniósł, że w oparciu o art. 393 § 2 k.p.c. strona skarżąca zwolniona jest z obowiązku wskazania okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji.

W uzasadnieniu kasacji pełnomocnik skarżącej podniósł, że kasacja opiera się na zarzucie nieważności postępowania, wynikającej z faktu, że strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Wskazał, że w postępowaniu apelacyjnym skarżąca nie korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, przez co – wzięwszy pod uwagę stan psychiczny skarżącej, którego objawy powodowały trudności w komunikowaniu się z nią – *de facto* nie miała możliwości obrony swoich praw i interesów.

Postanowieniem z 27 kwietnia 2006 r. Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną z powodu braków formalnych, tj. braku wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.). Sąd Najwyższy uznał, że powyższe braki są nieusuwalne i powodują odrzucenie skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.

1.2. Skarżąca zarzuciła w skardze konstytucyjnej, że art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., wprowadzając sankcję (w postaci odrzucenia skargi bez wezwania do usunięcia jej braków) z tytułu niedopełnienia wymogów formalnych skargi kasacyjnej, stanowi niedopuszczalne ograniczenie w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw,

skutkujące pozbawieniem skarżącej prawa do sądu. Podobny zarzut został sformułowany w odniesieniu do art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., który – w ocenie skarżącej – ustanawia nadmierne, nieuzasadnione w stosunku do celu regulacji, wymogi formalne skargi kasacyjnej.

1.3. Uzasadniając zarzut niezgodności zakwestionowanych przepisów z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, skarżąca podniosła, że z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika szereg konkretnych dyrektyw dla ustawodawcy. Spośród nich, w obszarze stanowienia prawa procesowego (sądowego) na pierwszy plan wysuwają się następujące: obowiązek poszanowania sprawiedliwości proceduralnej, obowiązek stanowienia prawa w sposób przejrzysty, czytelny i z poszanowaniem zasad systemowych gwarantujących ochronę praw człowieka (zasada zaufania), obowiązek wyboru rozwiązań prawnych, które są właściwe (adekwatne) dla realizacji zamierzonego celu publicznego, a zarazem nie nakładają na obywatela nadmiernych obciążeń (zasada proporcjonalności).

Powyższe dyrektywy, jakkolwiek wywodzone bezpośrednio z art. 2 Konstytucji, stanowią zarazem konstrukcyjny element prawa do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej. W ocenie skarżącej, koncepcja sprawiedliwości proceduralnej wymaga takiego ukształtowania procedury, które zmierzać będzie w racjonalnie najpełniejszym zakresie do realizacji podstawowego celu, jakiemu procedura ma służyć. W wypadku procedur sądowych, celem tym jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, czyli merytoryczne orzekanie o prawach i obowiązkach uczestników postępowania. Klóci się z tą koncepcją uzależniania możliwości korzystania z uprawnień procesowych od spełnienia wymagań formalnych, które są obojętne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Takie działanie ustawodawcy prowadzi do fetyszyzacji wartości formalnych kosztem materialnych, co grozi niebezpieczeństwem bezprawia w majestacie prawa.

1.4. Skarżąca wskazuje ponadto, że zasada zaufania wiążąca się z dyrektywą tworzenia prawa w sposób przejrzysty i czytelny dla obywatela, z poszanowaniem zasad systemowych (modelowych), gwarantujących ochronę praw człowieka, ma także inny aspekt. Chodzi o to, by sens unormowania (zwłaszcza w przypadku unormowań zmieniających, a tak jest w rozważanym wypadku) był dla uczestników obrotu zrozumiały, by nowe unormowanie faktycznie realizowało cel zadeklarowany przez jego twórcę, a nie jakiś inny – ukryty przed uczestnikami obrotu. Sprzeczna z dyrektywą tworzenia prawa w sposób przejrzysty jest również sytuacja, w której dochodzi w krótkim czasie do wielokrotnej nowelizacji danej regulacji. Właśnie szybkość zmian legislacyjnych dotyczących kasacji (w tym zmiana nazwy „kasacja” na „skarga kasacyjna”) była przyczyną użycia niewłaściwych sformułowań, co okazało się ważne dla oceny braków formalnych, z powodu których odrzucono skargę kasacyjną skarżącej.

1.5. Odnosząc ustalenia o charakterze ogólnym do zakwestionowanych przepisów, skarżąca wyraziła wątpliwość, czy brak formalnie wyrażonego wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.) może w jakikolwiek sposób zniweczyć, czy choćby utrudnić postępowanie przed Sądem Najwyższym. Wedle skarżącej jest niemożliwe wykazanie pożytku dla postępowania, jaki płynąłby z konieczności umieszczenia w piśmie wyraźnej formuły postulatu o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Brak takiej formuły, o ile w piśmie zawarto inne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej, jak również użycie terminologii nieustawowej („kasacja” w miejsce „skarga kasacyjna”), nie stwarza żadnych przeszkód ani utrudnień dla sądu kasacyjnego. Byłoby skądinąd absurdalnym założeniem, że strona mogłaby składać skargę kasacyjną, nie mając woli, aby skarga ta została rozpoznana. Kierując się zasadą, że autorzy skarg kasacyjnych działają racjonalnie, nie można przyjmować, że decydowałiby się podejmować wysiłek i ponosić koszty związane

z wniesieniem skargi, jeśli nie chcą by była rozpoznana. Zresztą, nawet gdyby znaleźć jakiś racjonalny sens wprowadzenia wymogu wyraźnego werbalizowania formuły, że wnosi się o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, to i tak środek przyjęty dla realizacji celu, jakiemu wymóg ten ma służyć, jest nieadekwatny, ponieważ powoduje zbyt daleko idące negatywne konsekwencje dla skarżącego – tj. odrzucenie skargi kasacyjnej bez wzywania do uzupełnienia braków (art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c.). Tym samym zaś zamyka się drogę do merytorycznego rozpoznania zarzutów skarżącego, które mogą być bardzo poważne, jak np. w wypadku zarzutu nieważności postępowania lub oczywistego naruszenia prawa przez prawomocne orzeczenie sądu drugiej instancji.

Skarżąca wskazała także negatywny skutek zaskarżonego przepisu dla wymiaru sprawiedliwości i praworządności, ponieważ potencjalnie utrzymują się w mocy orzeczenia ewidentnie niesprawiedliwe lub zapadłe w wyniku nieważnego postępowania, i to tylko dlatego, że autor skargi nie umieścił w piśmie zawierającym skargę kasacyjną formuły „wnoszę o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania”.

1.6. Zarzut braku racjonalności wprowadzonych rozwiązań dotyczy również wymogu przedstawienia uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i adekwatności środka przewidzianego na wypadek braku takiego uzasadnienia. Skarżąca wskazuje co prawda pewien pożytek płynący z przyjętego rozwiązania, polegający na tym, że autor skargi kasacyjnej pomaga Sądowi Najwyższemu w procesie podejmowania decyzji w sprawie przyjęcia kasacji do rozpoznania, przedstawiając wywód prawny odnoszący się do zagadnienia prawnego zaistniałego w sprawie lub zaobserwowanych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie. Tym samym kieruje uwagę Sądu Najwyższego na określone tory i potencjalnie przyczynia się do przyspieszenia postępowania kasacyjnego. Niemniej jednak, stwierdza skarżąca, utrzymana konstrukcja „przedsądu” kasacyjnego w sprawach cywilnych bazuje na założeniu, że Sąd Najwyższy podejmuje decyzję o przyjęciu skargi do rozpoznania z uwagi na istotne zagadnienie prawne lub rozbieżności w orzecznictwie w oparciu o własne doświadczenie, wiedzę i ustalenia i nie jest w żaden sposób związany wskazaniem dokonany przez stronę. W tej sytuacji wydaje się rozwiązaniem nieadekwatnie krzywdzącym dla strony skarżącej odrzucenie skargi kasacyjnej z uwagi na brak uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, skoro Sąd Najwyższy może podjąć decyzję o przyjęciu skargi (bądź odmowie jej przyjęcia) bez oglądania się na okoliczności podane przez skarżącego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi.

Skarżąca podkreśliła, że uwagi dotyczące ewentualnej racjonalności wymogu uzasadnienia nie dotyczą sytuacji, gdy podstawą skargi jest nieważność postępowania lub oczywiście uzasadniony charakter skargi. W tych wypadkach argumentacja zasadności przyjęcia skargi do rozpoznania znajduje się już w tej części skargi, w której skarżący uzasadnia podstawę kasacyjną. Wymaganie, aby powtarzał ten wywód w związku z wnioskiem o przyjęcie skargi do rozpoznania, byłoby całkowicie nieracjonalne, gdyż istnienie podstawy przyjęcia skargi do rozpoznania w tych wypadkach jest oczywiste ze względu na wyraźne brzmienie art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. Podobnie nieuzasadnione jest wymaganie, aby skarżący (pod rygorem odrzucenia skargi kasacyjnej) umieszczał w uzasadnieniu skargi dodatkowy, wyodrębniony redakcyjnie punkt, brzmiący: „Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania uzasadniam okolicznością, że w sprawie zachodziła nieważność postępowania” (co uzasadnia w części poświęconej podstawom kasacyjnym).

1.7. Zdaniem skarżącej, koncepcja sprawiedliwości proceduralnej pozostaje w ścisłym związku z dyrektywą proporcjonalności rozwiązań normatywnych. Dlatego też, w przekonaniu skarżącej, zgodność art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 oraz art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. z Konstytucją powinna być rozważana nie tylko w kontekście art. 45 ust. 1, ale również art. 31 ust. 3

Konstytucji.

Skarżąca podkreśliła, że celem regulacji wynikającej z art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 oraz art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. jest, jak się wydaje, usprawienie procedury kasacyjnej w sprawach cywilnych przez wprowadzenie rygorów, które wymuszą większą przejrzystość skarg. Powstaje jednak pytanie, czy jest to jeden z celów, które – zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji – mogą przyświecać ograniczaniu konstytucyjnych praw i wolności (w tym przypadku prawa do sądu). W opinii skarżącej, z trudem można by cel ten zaliczyć do grupy związanej z porządkiem publicznym. Nawet jeśli cel, któremu mają służyć ograniczenia zawarte w kwestionowanych przepisach należy do konstytucyjnie doniosłych, okazuje się, że – przynajmniej w odniesieniu do treści art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. – ograniczenie prawa jednostki realizacji tego celu nie służy, a tym bardziej nie jest konieczne dla realizacji tego celu. W tym wypadku, wskazany wyżej cel, jakiego ma przyświecać ograniczenie konstytucyjnego prawa do sądu, jest jedynie celem deklarowanym. Również bez wymogu formalnego, zawartego w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., przejrzystość skarg kasacyjnych byłaby wymuszona przez wymogi zawarte w pozostałych punktach tego przepisu.

2. Postanowieniem z 8 stycznia 2007 r., sygn. Ts 211/06 (OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 218), Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Podstawą rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego było stwierdzenie, że podniesione zarzuty mają charakter oczywiście bezzasadny. Trybunał wskazał, że zaskarżony art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. określa w sposób ścisły wymagania formalne, jakie musi spełniać skarga kasacyjna, zaś art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. określa procesowe konsekwencje niespełnienia wskazanych wymogów. Trybunał podkreślił, że ten daleko idący formalizm jest wynikiem obowiązywania art. 87<sup>1</sup> k.p.c., wprowadzającego wymóg zastępstwa procesowego podczas postępowania przed Sądem Najwyższym, wykonywanego przez adwokata lub radcę prawnego. Trybunał uznał ponadto, że oczywiście niezasadny jest zarzut skarżącej „obwarowywania możliwości korzystania z uprawnień procesowych koniecznością spełnienia przez uczestnika wymagań formalnych, które są obojętne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy”. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wprowadzenie jednolitych wymogów formalnych dla skargi kasacyjnej wnoszonej w sprawach cywilnych do Sądu Najwyższego, niezależnych od wskazanych podstaw kasacyjnych, służy zapewnieniu jednolitości w stosowaniu tej szczególnej formy prawnej i może mieć zasadnicze znaczenie dla jej skuteczności i pewności. Za oczywiście bezzasadne uznał Trybunał twierdzenie skarżącej, jakoby zaskarżone przepisy wprowadzały nadmierne ograniczenia w korzystaniu z wolności i praw konstytucyjnych (art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji).

2.1. Zażalenie na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu wniósł pełnomocnik skarżącej. Skarżąca zarzuciła błędne przyjęcie przez Trybunał, że skarga jest oczywiście bezzasadna. Wskazała, że podstawą stwierdzenia oczywistej bezzasadności skargi może być jedynie ustalenie, że skarga została wcześniej jednoznacznie rozstrzygnięta przez Trybunał Konstytucyjny albo sytuacja, w której zawarty w skardze pogląd pozostaje w rażącej sprzeczności z ustaloną linią orzecznictwa Trybunału. Tymczasem żadna z tych sytuacji nie zachodzi w niniejszej sprawie. Skarżąca wskazała, że przedstawiona w skardze argumentacja przekonuje o zasadności zarzutów. Ponadto, zdaniem skarżącej, istnienie przymusu adwokacko-radcowskiego nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że w sprawie nie doszło do naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu.

2.2. Postanowieniem z 26 listopada 2007 r., sygn. Ts 211/06 (OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 219), Trybunał Konstytucyjny uwzględnił zażalenie. Trybunał uznał, że argumenty podniesione przez skarżącą w zażaleniu wskazują na konieczność dokonania merytorycznej

oceny zarzutów dotyczących niezgodności art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

3. Pismem z 1 kwietnia 2008 r., Trybunał Konstytucyjny zwrócił się do Sądu Najwyższego o wskazanie jak prezentuje się praktyka odczytywania przez sądy zaskarżonych przepisów, a w szczególności czy można stwierdzić ustalenie się stałej, powtarzalnej i powszechnej praktyki ich odczytywania. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny zwrócił się z prośbą o informację, czy zawsze – w wypadku odrzucenia skargi kasacyjnej niespełniającej któregokolwiek z wymagań określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. – Sąd Najwyższy stosuje środek dyscyplinujący, przewidziany w art. 398<sup>6</sup> § 4 k.p.c.

W odpowiedzi (pismo z 15 kwietnia 2008 r.) Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, na podstawie przykładowych orzeczeń Sądu Najwyższego, przedstawiło stanowisko, że praktyka w zakresie stosowania art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. ma charakter jednolity. Uchybienie wymaganiom określonym w pkt 3 tego przepisu, podobnie jak uchybienie wymaganiom określonym w pozostałych punktach, prowadzi do odrzucenia skargi kasacyjnej. W takim wypadku Sąd Najwyższy stosuje art. 398<sup>6</sup> § 4 k.p.c. zgodnie z jego brzmieniem.

4. Prokurator Generalny w piśmie z 12 czerwca 2008 r. wyraził następujące stanowisko:

1) art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji;

2) art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

4.1. Prokurator Generalny przede wszystkim scharakteryzował skargę kasacyjną, kładąc nacisk na jej nadzwyczajny charakter i potrzebę wykazania przez stronę wnoszącą skargę przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania. Zwrócił uwagę, że właśnie z tych względów został wprowadzony wymóg formalny zawarcia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie tej skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem, określony w zaskarżonym art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.

Prokurator Generalny przypomniał, że w stanie prawnym (poprzedzającym o kilka miesięcy stan prawny, pod rządem którego wniesiono skargę kasacyjną stanowiącą podstawę niniejszej skargi konstytucyjnej), od kasacji nie wymagano by zawierała wyodrębniony wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, mimo że podlegała ocenie w trybie przedsądu, w zakresie takich samych przesłanek jak obecnie. Taka sytuacja powodowała, że strona wnosząca kasację (obecnie skargę kasacyjną) mogła zostać zaskoczona odmową przyjęcia kasacji do rozpoznania, nie mając możliwości wypowiedzenia się co do zaistnienia przesłanek jej przyjęcia. Wprowadzenie zatem obowiązku zawarcia w skardze kasacyjnej kwestionowanego wniosku, a zwłaszcza jego uzasadnienia, nie tylko służy usprawnieniu procedury kasacyjnej, ale przede wszystkim ma na celu poprawienie sytuacji strony wnoszącej skargę, gdyż nie tylko umożliwia, ale wręcz wymusza przedstawienie Sądowi Najwyższemu poglądu strony wnoszącej skargę kasacyjną co do zaistnienia przesłanek przyjęcia tej skargi do rozpoznania. Sens obowiązku zawarcia w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania z uzasadnieniem wyjaśniał Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach.

4.1.1. Ostatecznie Prokurator Generalny uznał, że wymóg określony w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. nie stanowi nadmiernie obciążającego, trudnego do spełnienia warunku formalnego, uwzględniając zwłaszcza to, że skargę kasacyjną sporządza profesjonalny pełnomocnik strony

(art. 87<sup>1</sup> § 2 k.p.c.). Również nie można zasadnie zarzucić, aby wymóg ten był zbędny z punktu widzenia postępowania ze skargi kasacyjnej. Wbrew poglądom skarżącej, konieczność wskazania w skardze kasacyjnej nie tylko jej podstaw i zakresu zaskarżenia, ale także uzasadnionego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie powinna być traktowana jak zbyt duża formalność. Brak zawarcia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem musi zatem oddziaływać niekorzystnie na interes procesowy strony wnoszącej tę skargę. Powyższe prowadzi do wniosku, że zaskarżony art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. nie wprowadza utrudnienia powodującego niesprawiedliwość proceduralną, mogącą uzasadniać zarzut niezgodności tego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4.1.2. Ocena art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. z wzorcem kontroli wyprowadzonym z art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji prowadzi, zdaniem Prokuratora Generalnego, do wniosku o jego zgodności z tak sformułowanym wzorcem. Przepis ten, jako kształtujący procedurę w postępowaniu sądowym, poddaje się kontroli w aspekcie zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji i, wynikającym z tej normy, prawem do sądu, obejmującym prawo do rzetelnej procedury. Zawarta w tym przepisie regulacja, mimo że, jak każdy wymóg proceduralny, stanowi pewne utrudnienie w wykonywaniu prawa do sądu, jednak nie jest ograniczeniem w korzystaniu z praw i wolności obywatelskich chronionych konstytucyjnie. Łatwy do spełnienia i korzystnie oddziaływujący na interes strony wymóg proceduralny nie ogranicza korzystania z konstytucyjnych praw, w tym w szczególności z prawa do sądu, ani nie sprzeciwia się zasadzie demokratycznego państwa prawnego, wynikającej z art. 2 Konstytucji. Dlatego zbędne jest rozważanie, czy unormowanie zawarte w zaskarżonym przepisie wykracza poza przesłanki określone w art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej.

4.2. Odnosząc się do zarzutów wobec art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c., Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że braki skargi, wymienione w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c., określane są w piśmiennictwie jako braki nieusuwalne, bowiem nie podlegają sanacji na wezwanie sądu. Skutkiem nieusuwalnych braków skargi kasacyjnej jest jej odrzucenie przez sąd drugiej instancji, bez wzywania do usunięcia braków, a w wypadku, gdy sąd drugiej instancji tego nie uczyni, odrzucenie jej przez Sąd Najwyższy.

W ocenie Prokuratora Generalnego, uregulowanie to nie pozostaje w kolizji z powołanymi w skardze wzorcami kontroli konstytucyjności. W postępowaniu cywilnym tradycyjnie przyjmowanym skutkiem nieusunięcia braków formalnych środków zaskarżania jest ich odrzucenie.

Prokurator Generalny zaznaczył, że w zakresie dotyczącym środków odwoławczych, gwarantujących realizację prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym, zamknięcie drogi odwoławczej na skutek uchybień formalnych, które mogłyby zostać naprawione, nie uzyskało akceptacji Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 20 maja 2008 r., sygn. P 18/07, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność art. 370<sup>1</sup> k.p.c. z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 ustawy zasadniczej, przywracając zasadę usuwania braków apelacji wedle ogólnej zasady określonej w art. 130 § 1 k.p.c., nawet gdy sporządził ją adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy. W związku z tym Prokurator Generalny rozważył, czy skutek w postaci odrzucenia skargi kasacyjnej, niespełniającej wszystkich wymogów formalnych, jest usprawiedliwiony charakterem postępowania kasacyjnego.

4.2.1. Prokurator Generalny podniósł, że uznanie, iż wymóg zawarcia w skardze kasacyjnej, jako odrębnego elementu, uzasadnionego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, jest motywowany m.in. interesem procesowym strony skarżącej, a objęcie jego niedopełnienia takimi samymi konsekwencjami, jakie dotyczą innych nieusuwalnych braków

skargi kasacyjnej, nie stanowi zastosowania środka naruszającego prawo do sądu, w żadnym z jego aspektów. Istnienie sankcji powoduje, że wymóg określony w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. jest z reguły dochowywany, czego nie mogłoby zapewniać wyłączenie go z katalogu nieusuwalnych braków skargi. Zastosowanie się do tego wymogu, przy dopełnieniu przeciętnej staranności przez wykwalifikowanego, profesjonalnego pełnomocnika, jakim musi być autor skargi kasacyjnej, nie stanowi nadmiernej trudności.

W konsekwencji stwierdził, że zasadne rozumowanie, dotyczące zwykłych środków odwoławczych, należących do konstytucyjnego standardu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, nie odnosi się w pełnym zakresie do skargi kasacyjnej, ukształtowanej jako niewymagalny konstytucyjnie prawny środek nadzwyczajny, o przewadze funkcji publicznoprawnej. Dostępność tego środka może być – w zgodzie z ustawą zasadniczą – ograniczona, jak również postępowanie przy kontroli jego prawidłowości formalnej może podlegać znaczniejszemu rygoryzmowi niż w odniesieniu do środków odwoławczych, czemu dawał wyraz także Trybunał Konstytucyjny, m.in. w uzasadnieniu wyroku z 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06 (OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53), stwierdzając, że żaden przepis Konstytucji nie stoi na przeszkodzie stanowienia zredukowanych, szczególnych trybów postępowania.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, zasada ta może dotyczyć także reguł postępowania ze skargą kasacyjną w zakresie stosowanych wobec niej wymogów. O ile w postępowaniu objętym gwarancją konstytucyjnego standardu procesu sądowego, jako dwuinstancyjnego, „automatyczne” obciążanie strony skutkami niedopełnienia przez jej profesjonalnego pełnomocnika wszystkich wymogów formalnych środka odwoławczego, nie mieści się w granicach wyznaczanych przez art. 45 ust. 1 Konstytucji, o tyle w postępowaniu ze skargą kasacyjną takie zaostrożenie wymagań formalnych, wraz z niekorzystnymi dla strony skutkami ich niespełnienia, należy uznać za dopuszczalne w konfrontacji z wzorcem kontroli wyprowadzonym z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. Nie ma zatem podstaw twierdzenie, że zaskarżone przepisy art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. kształtują procedurę w postępowaniu ze skargą kasacyjną jako niesprawiedliwą i przez to niezgodną z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jako ograniczającą korzystanie z konstytucyjnie gwarantowanego prawa do sądu, i to w stopniu naruszającym zasadę proporcjonalności, a tym samym także standardy demokratycznego państwa prawnego.

5. Marszałek Sejmu, w imieniu Sejmu, przedstawił w piśmie z 24 lipca 2008 r. wyjaśnienia dotyczące skargi konstytucyjnej, wnosząc jednocześnie o stwierdzenie, że:

1) art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98; dalej: ustawa zmieniająca z 22 grudnia 2004 r.), w zakresie, w jakim nakazuje sądowi odrzucenie skargi kasacyjnej niezawierającej wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia, jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji;

2) art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z 22 grudnia 2004 r., jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

5.1. Sejm, odnosząc się do zarzutów dotyczących art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., nie podzielił twierdzenia skarżącej, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem jest wymogiem czysto formalnym. Podzielił jedynie pogląd, że samo złożenie skargi zawiera w sobie *implicite* wniosek o jej rozpoznanie. Nie odnosi się to już natomiast do uzasadnienia takiego wniosku, które zawiera w sobie merytoryczną treść, będącą przesłanką podjęcia przez sąd decyzji o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Istotą uzasadnienia



jest wykazanie przez stronę okoliczności uzasadniających konieczność rozpoznania skargi. Subiektywne uznanie przez pełnomocnika, że zbędne jest powtarzanie całości albo części argumentów, przytoczonych jako podstawy kasacyjne (wymóg art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), nie może zwalniać go od zachowania wymogów formalnych stawianych nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia, jakim jest skarga kasacyjna. Wymogu określonego w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., stawianego stronie reprezentowanej (z racji przymusu adwokacko-radcowskiego w każdej sprawie przed Sądem Najwyższym) przez profesjonalnego pełnomocnika, nie można uznać, zdaniem Sejmu, ani za zbędny ani za ograniczający prawo do sądu (art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji). Jest to rygor, który – podobnie jak pozostałe wymienione w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. – strona musi spełnić, chcąc by skarga była rozpoznana. Jednocześnie nie sposób uznać ich za nadmierne utrudnienie przy wnoszeniu tego rodzaju kwalifikowanego środka prawnego, szczególnie z racji sporządzania go przez profesjonalistę, jakim jest adwokat lub radca prawny. *Ratio legis* wymienionego przepisu stanowi profesjonalny charakter reprezentacji.

5.2. Sejm, oceniając drugi zarzut (zbyt restrykcyjny, a w efekcie pozbawiający stronę prawa do sądu, skutek niedochowania wymogu, o którym mowa w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.) podkreślił, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, wnoszonym od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji i służącym nadzwyczajnej kontroli postępowania. Przez wzgląd na wyjątkowość tego środka odwoławczego, który nie jest już etapem kontroli instancyjnej, nie mają do niego zastosowania wprost gwarancje określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Postępowanie toczące się na skutek wniesienia skargi kasacyjnej ma odmienny charakter od merytorycznego rozpoznawania sprawy przez sądy pierwszej i drugiej instancji, a strony nie mają w nim pełni praw procesowych. Rolą sądu kasacyjnego jest kontrola legalności zaskarżonego orzeczenia, a nie kontrola prawidłowości ustaleń faktycznych. Rolą Sądu Najwyższego jest przede wszystkim nadzór nad działalnością orzeczniczą sądów powszechnych przez zapewnienie jednolitości wykładni prawa i praktyki sądowej w dziedzinach poddanych jego właściwości. Wydaje się, stwierdza Sejm, że w wypadku skargi kasacyjnej również względy ekonomii procesowej mogą stanowić uzasadnienie dla przyjętych rozwiązań (art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c.).

5.3. W związku z zarzutem niezgodności kwestionowanych przepisów z art. 31 ust. 3 Konstytucji, Sejm, odwołując się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, stwierdził, że art. 31 ust. 3 nie może być samodzielną (wyłączną) podstawą skargi konstytucyjnej, gdyż przepis ten takich wolności ani praw (wolności i praw człowieka i obywatela) nie proklamuje. Naruszenie art. 31 ust. 3 Konstytucji może mieć miejsce tylko w sytuacji, w której można w pierwszej kolejności stwierdzić, że w ogóle doszło do ingerencji w któreś z proklamowanych w innych przepisach Konstytucji wolności lub praw człowieka i obywatela. Dopiero po pozytywnym rozstrzygnięciu tej kwestii można przejść do analizy, czy miało miejsce naruszenie art. 31 ust. 3 Konstytucji (zob. wyrok TK z 29 kwietnia 2003 r., sygn. SK 24/02, OTK ZU nr 4/A/2003, poz. 33).

W analizowanej skardze, zdaniem Sejmu, ewentualne rozstrzygnięcie pozytywne nie znajduje uzasadnienia. Zaskarżone przepisy nie ograniczają – wbrew twierdzeniom skarżącej – konstytucyjnego prawa do sądu. Realizacja prawa do sądu nie może doznawać takich ograniczeń, które naruszałaby istotę tego prawa. W wypadku prawa do sądu jego naruszenie może przybierać charakter również pośredni przez takie ukształtowanie wymagań proceduralnych, które czynią uruchomienie postępowania nadmiernie utrudnionym. Wymagań dotyczących skargi kasacyjnej nie można jednak zakwalifikować jako szczególnie utrudniających wszczęcie postępowania przed Sądem Najwyższym, gdyż zgodnie z art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez

adwokatów lub radców prawnych.

W ocenie Sejmu, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że strona może być pozbawiona prawa do merytorycznego rozpoznania sprawy na skutek błędów formalnych popełnionych przez jej pełnomocnika przy wnoszeniu pisma (zob. wyrok z 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 161 – wniesienie nieopłaconych zarzutów w postępowaniu nakazowym, skutkujące ich odrzuceniem bez wezwania do opłacenia).

W wyroku z 12 marca 2002 r. (sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14) Trybunał zauważył, że korzystanie przez stronę z fachowej pomocy prawnej – dysponującej wiedzą specjalistyczną i dokładającej należytej staranności – powinno wykluczać możliwość popełnienia jakichkolwiek błędów formalnych, prowadzących do odrzucenia pisma. Tym samym zyskał potwierdzenie pogląd, aktualny w sprawie skarżącej, że od profesjonalnego pełnomocnika legitymującego się wykształceniem prawniczym i odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi oraz przynależnością do określonej korporacji, można i należy oczekiwać, że przy dołożeniu należytej staranności pismo procesowe będzie sporządzone z zachowaniem wszelkich wymagań formalnych. Wymogi te wobec skargi kasacyjnej nie są skomplikowane. Ponadto, w razie niedochowania przez pełnomocnika należytej staranności, skutkującej odrzuceniem pisma, stronie w każdym wypadku przysługuje możliwość dochodzenia odszkodowania od nierzetelnego pełnomocnika na drodze procesu cywilnego.

5.4. Argumentów za odparciem zarzutu niezgodności z Konstytucją art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. dostarczają, zdaniem Sejmu, także inne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 28 lipca 2004 r. (sygn. P 2/04, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72) Trybunał stwierdził, że gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie i w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych. Nie istnieje więc jakiś jeden idealny model postępowania, który dałoby się skonstruować na podstawie regulacji konstytucyjnych, te bowiem zawierają tylko wskazania co do pewnych koniecznych elementów i mechanizmów, bez których nie dałoby się urzeczywistnić prawa każdego do rozpoznania sprawy przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem. Gdyby przyjąć inne założenie, można by zasadnie zakwestionować wszystkie odmienności i odrębności proceduralne, które występują w ramach postępowań cywilnych i karnych, a które przecież służą zapewnieniu bardziej efektywnej ochrony praw i interesów podmiotów dochodzących swych praw przed sądem. Gwarancje konstytucyjne operują zestawem najbardziej podstawowych środków, od których zależy urzeczywistnienie sensu i znaczenia prawa do sądu, a w konsekwencji ustawodawca dysponuje stosunkowo szerokim zakresem swobody ukształtowania procedur sądowych.

Zdaniem Sejmu, w wypadku zaskarżonych norm prawnych ustawodawca nie przekroczył granic swobody w ukształtowaniu procedury, tym bardziej, że prawo do kasacji nie stanowi koniecznego elementu prawa do sądu i nie znajdują do niego wprost zastosowania przepisy art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji. Stanowiąc mogą one nadal podstawę kwestionowania zaskarżonych przepisów, lecz jedynie z punktu widzenia zasad rzetelności i sprawiedliwości postępowania, a te również nie zostały naruszone.

## II

Na rozprawie 1 lipca 2007 r. uczestnicy postępowania podtrzymali swe pisemne stanowiska.

## III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

## 1. Przedmiot skargi konstytucyjnej.

1.1. W skardze konstytucyjnej, na podstawie której zostało wszczęte postępowanie w niniejszej sprawie, zaskarżono art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 oraz art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.).

Zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać:

- 1) oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części,
- 2) przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie,
- 3) wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie,
- 4) wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany.

Ponadto skarga kasacyjna powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a w sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.).

Zastrzeżenia co do konstytucyjności (racjonalność i proporcjonalność) sformułowano jedynie wobec jednego z elementów konstrukcyjnych, a mianowicie wskazanego w pkt 3 powołanego wyżej przepisu wymagania, aby skarga kasacyjna zawierała wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie.

Drugi zaskarżony przepis – art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. – określa procesowe konsekwencje niespełnienia wskazanego wyżej wymogu. Polegają one na tym, że sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. (ta sytuacja zachodzi na tle niniejszej sprawy), skargę nieopłaconą oraz skargę, której braków nie usunięto w terminie lub niedopuszczalną z innych przyczyn (art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.). Z kolei Sąd Najwyższy odrzuca skargę kasacyjną, która podlegała odrzuceniu przez sąd drugiej instancji, albo zwraca ją temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków (art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.).

Zarzut niekonstytucyjności art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. został powiązany z niekonstytucyjnością art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., a zatem odnosi się do normy, która przewiduje, że sąd dokonujący wstępnej kontroli skargi kasacyjnej odrzuca skargę, bez wzywania do usunięcia braków, jeśli nie spełnia ona wymagań określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.

1.2. Uściślenie sposobu ujęcia przedmiotu zaskarżenia. Skarżąca kwestionuje, po pierwsze – art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3, po drugie – art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, badanie tych przepisów powinno przebiegać w odwrotnej kolejności.

Kluczowe znaczenie ma ocena art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. Ewentualne stwierdzenie niezgodności tego przepisu z Konstytucją uczyni bowiem zbędnym badanie art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. Skarżąca kwestionuje ten ostatni przepis tylko w tej części, która przewiduje odrzucenie skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. Toteż w razie stwierdzenia, że ten przepis jest niekonstytucyjny, zarzut niezgodności art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. straciłby zasadność. Gdyby natomiast Trybunał uznał, że art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. jest zgodny z Konstytucją, to należałoby oceniać, czy konsekwencja niespełnienia wymagań określonych w tym przepisie – tj. odrzucenie skargi kasacyjnej bez wzywania do uzupełnienia braku – stanowi naruszenie konstytucyjnych praw skarżącej. Wówczas bowiem zaistniałaby podstawa oceny art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. Dlatego też kontrolę

konstytucyjności Trybunał Konstytucyjny rozpoczął od zbadania art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.

1.3. Ostateczne orzeczenie w sprawie skarżącej, tj. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2006 r., sygn. akt II UK 219/05, opierało się na uznaniu, że w skardze kasacyjnej zabrakło wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, a także uzasadnienia tego wniosku, odpowiadającego ustawowym wymaganiom (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.), co decyduje o istnieniu w tym wypadku braków nieusuwalnych, powodujących odrzucenie skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. Z formalnego punktu widzenia podstawą postanowienia Sądu Najwyższego nie był więc art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c., który reguluje postępowanie wstępne przed sądem drugiej instancji, za pośrednictwem którego wnoszona jest skarga kasacyjna, lecz § 3 tegoż artykułu, mówiący o odrzuceniu skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy dokonujący kontroli wstępnej już po przesłaniu mu skargi kasacyjnej przez sąd drugiej instancji. W obu jednak wypadkach, i sąd drugiej instancji, i Sąd Najwyższy, dokonując kontroli wstępnej skargi kasacyjnej, czynią to wprawdzie na podstawie różnych przepisów, ale zawierających identyczną normę. Z uwagi więc na tożsamość normy, która w istocie podlega zaskarżeniu w niniejszej sprawie, Trybunał Konstytucyjny uznał za zasadne zbadanie art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c.

## 2. Problem konstytucyjny.

2.1. Skarżąca zarzuciła w skardze konstytucyjnej, że sankcja (w postaci odrzucenia, bez wezwania do uzupełnienia braków) z tytułu niedopełnienia wymogów formalnych dla wniesienia skargi kasacyjnej (chodzi tylko o braki wskazane w zaskarżonym art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.), stanowi niedopuszczalne (nieproporcjonalne) ograniczenie w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw, skutkujące pozbawieniem prawa do sądu. Sformułowała także inny zarzut w odniesieniu do art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., podnosząc, że przepis ten zawiera normę, która – w jej ocenie – ustanawia nadmierne, nieuzasadnione w stosunku do celu regulacji, wymogi formalne skargi kasacyjnej.

Jako wzorce badania konstytucyjności zakwestionowanych przepisów skarżąca wskazała art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

2.2. Podstawowy zarzut skargi konstytucyjnej dotyczy zatem naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Zarzut ten skarżąca wiąże z naruszeniem art. 2 Konstytucji, a więc z niewłaściwym ukształtowaniem procedury sądowej. Skarżąca podniosła, że z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika szereg konkretnych dyrektyw dla ustawodawcy. Spośród nich, w obszarze stanowienia prawa procesowego (sądowego) na pierwszy plan wysuwają się następujące: obowiązek poszanowania sprawiedliwości proceduralnej, obowiązek stanowienia prawa w sposób przejrzysty, czytelny i z poszanowaniem zasad systemowych, gwarantujących ochronę praw człowieka (zasada zaufania), obowiązek wyboru rozwiązań prawnych, które są właściwe (adekwatne) dla realizacji zamierzonego celu publicznego, a zarazem nie nakładają na obywatela nadmiernych obciążeń (zasada proporcjonalności). Ten ostatni aspekt zasady państwa prawnego znajduje odzwierciedlenie na gruncie argumentacji skarżącej, przedstawionej w związku z nawiązaniem do art. 31 ust. 3 Konstytucji.

2.2.1. Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny poszczególnych zarzutów, należy przypomnieć, że kontrola konstytucyjności wszczęta na podstawie skargi konstytucyjnej może być dokonywana na płaszczyźnie tych przepisów Konstytucji, z których wynikają podmiotowe prawa konstytucyjne przysługujące skarżącemu. Co do art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Trybunał weźmie je pod uwagę w dalszych rozważaniach ze względu na to, że

skarżąca powiązała je z zarzutem naruszenia podmiotowego konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Warto też dodać, że jeżeli chodzi o art. 2 Konstytucji, to w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że zasadę demokratycznego państwa prawnego, a zwłaszcza zasadę zaufania, należy uwzględnić, rekonstruując wzorzec sprawiedliwego (rzetelnego) postępowania sądowego. Konstytucyjne prawo do sądu oraz zasada państwa prawnego pozostają ze sobą w związku (zob. wyroki TK z: 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2, 19 lutego 2008 r., sygn. P 49/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 5 oraz 26 lutego 2008 r., sygn. SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7). Tak więc prawem podmiotowym, którego naruszenie legło u podstaw niniejszej skargi konstytucyjnej jest prawo do sądu (art. 45 Konstytucji), jako wymagające rzetelnej procedury (art. 2 Konstytucji), i ograniczone w nieproporcjonalny sposób (art. 31 ust. 3 Konstytucji) wymaganiami, które skarżąca wskazuje jako niekonstytucyjne (przepisy stanowiące przedmiot zaskarżenia).

### 3. Charakter skargi kasacyjnej i jej konstrukcja na gruncie k.p.c.

3.1. W wyniku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98; dalej: ustawa zmieniająca z 22 grudnia 2004 r.), która weszła w życie 6 lutego 2005 r., modyfikacji uległ charakter prawny kasacji. Kasacja przestała być środkiem służącym kwestionowaniu orzeczeń pozbawionych cechy prawomocności, czyli zwyczajnym środkiem odwoławczym i stała się nadzwyczajnym środkiem zaskarżania – skargą, służącą inicjowaniu postępowania kontrolnego przed Sądem Najwyższym w odniesieniu do orzeczeń prawomocnych. Przepisy dotyczące skargi kasacyjnej zostały zamieszczone w nowym dziale Va k.p.c. (w części pierwszej, księdze pierwszej, tytule VI).

3.2. W art. 398<sup>4</sup> k.p.c. zostały sformułowane wymagania skargi kasacyjnej jako szczególnego środka zaskarżenia (§ 1) oraz jako zwykłego pisma procesowego (§ 2). Tym samym dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, które rozróżniało cechy istotne (konstrukcyjne) skargi kasacyjnej i cechy skargi jako pisma procesowego znalazło normatywny wyraz. Regulacja zawarta w art. 398<sup>6</sup> § 1 k.p.c. rozstrzyga ewentualne wątpliwości stanowiąc wprost, że niezachowanie warunków formalnych, przewidzianych w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., skutkuje wezwaniem przez przewodniczącego do ich uzupełnienia bądź poprawienia w terminie tygodniowym; po bezskutecznym upływie terminu skarga ulega odrzuceniu przez sąd. Natomiast skarga kasacyjna niespełniająca któregokolwiek z wymagań określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. podlega odrzuceniu bez wzywania do uzupełnienia braków (zob. komentarz do art. 398<sup>4</sup> k.p.c., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz*, A. Jakubecki red., J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Zakamycze 2005, wyd. II).

3.2.1. W obowiązującym przed 6 lutego 2005 r. stanie prawnym, tj. przed zmianą kodeksu postępowania cywilnego ustawą zmieniającą z 22 grudnia 2004 r., elementy, które powinna zawierać kasacja wskazywał art. 393<sup>3</sup> k.p.c. Określony w art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. wymóg dotyczył przedstawienia w kasacji okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie. Jak jednolicie przyjmowano w judykaturze, stanowiły je okoliczności nawiązujące wprost do treści art. 393 k.p.c. (przesłanki przedsądu), zgodnie z którym Sąd Najwyższy, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w § 2, mógł odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, jeżeli w sprawie: nie występowało istotne zagadnienie prawne, nie istniała potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących

rozbieżności w orzecznictwie sądów, albo gdy kasacja była oczywiście bezzasadna. Oceniając wskazaną regulację w sprawie o sygn. SK 26/02 Trybunał podnosił, że „przy wstępnym badaniu kasacji, bardzo ściśle interpretowane są zasady zredagowania pisma, w szczególności sposób wskazania «okoliczności uzasadniających przyjęcie kasacji do rozpoznania», co przy uznaniu, że okoliczności te nie zostały w kasacji wyodrębnione, powoduje odrzucenie kasacji. (...) Jednakże fakt, że pełnomocnik skarżącego nie przedstawił w kasacji okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie, nie przesądza, że takie okoliczności w danym przypadku nie istnieją. Wezwanie do usunięcia tego braku byłoby więc dla pełnomocnika szansą ich precyzyjnego wskazania” (wyrok z 31 marca 2005 r., OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29).

3.2.2. Obowiązujący obecnie art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. ustanawia wymóg zawarcia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia. Odminną treść w porównaniu z poprzednio obowiązującym art. 393 § 1 k.p.c. zawiera też art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., który sformułowany został jako przepis określający przesłanki przyjęcia (a nie odmowy przyjęcia) skargi kasacyjnej do rozpoznania: Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

3.3. Na tle omówionych regulacji powstaje wątpliwość, czy dla spełnienia obowiązku określonego w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. wystarczające jest powołanie się przez skarżącego na jakiegokolwiek względy, które w jego ocenie uzasadniają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, czy też argumentacja uzasadniająca wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi nawiązywać do wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. przesłanek przedsądu.

3.3.1. W doktrynie przyjmuje się, że wymóg sformułowany w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. nawiązuje do doprecyzowanej instytucji przedsądu, uregulowanej obecnie w art. 398<sup>9</sup> k.p.c. i stanowi jednocześnie jej dopełnienie. Jest to obowiązek – nałożony na skarżącego – złożenia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej i wykazania argumentów przemawiających za tym, by skarga kasacyjna została rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Wnoszący skargę kasacyjną może wykazać, że jest ona oczywiście uzasadniona, albo że postępowanie przed sądem drugiej instancji dotknięte było nieważnością. Jeżeli te przesłanki nie wchodzą w grę w konkretnej sprawie, to powinien uzasadniać, dlaczego rozpoznanie skargi kasacyjnej będzie służyło rozwojowi prawa, tj. wskazać, jakie istotne zagadnienie prawne występuje w tej sprawie albo uzasadnia potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (zob. T. Ereciński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom 2, T. Ereciński red., J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Warszawa 2006, s. 223).

3.3.2. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 października 2005 r., sygn. akt II CZ 89/05 – „uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.) powinno nawiązywać do przesłanek wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.” (OSNC nr 7-8/2006, poz. 135).

W postanowieniu z 13 października 2005 r., sygn. akt II PZ 32/05, Sąd Najwyższy stwierdził, że „zawarty w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. wymóg zawarcia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem rozumieć należy jako zobowiązanie skarżącego do profesjonalnego prawniczo przedstawienia przesłanek w odniesieniu do okoliczności faktycznych i prawnych sprawy, której skarga kasacyjna dotyczy, w ramach podniesionych podstaw kasacyjnych. Spełnienie tego wymogu przybrać powinno formę

wywodu prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają zakwalifikować skargę kasacyjną do rozpoznania i uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek usprawiedliwiających przyjęcie skargi kasacyjnej. Według Sądu, spełnienie wymogu przedstawienia okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania należy ponadto rozumieć jako konieczność wykazania przez skarżącego, że w konkretnej sprawie występuje przynajmniej jedna z przesłanek określonych w art. 398<sup>3</sup> k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że wymóg przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji nie jest spełniony, jeżeli skarżący wyraźnie ich nie przytacza, choćby dało się je wywieść z uzasadnienia kasacji. Spełnienie wymienionych wymogów formalnych nie może zatem polegać tylko na odwołaniu się do treści uzasadnienia podstaw kasacyjnych, lecz powinno konkretnie wskazywać jakie okoliczności pozwalają zakwalifikować skargę kasacyjną do rozpoznania i uzasadnić dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek usprawiedliwiających jej przyjęcie. Celem obowiązku wymienionego w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. jest wskazanie, jakie zagadnienie prawne występuje w rozpoznawanej sprawie i dlaczego ma ono charakter na tyle istotny, że wymaga zaangażowania Sądu Najwyższego, co wymaga sformułowania zagadnienia i wskazania argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Wywód prawny skarżącego nie może ograniczać się do powtórzenia ustawowej formuły, w jakiej zostały ujęte w art. 398<sup>3</sup> k.p.c. ustawowe podstawy skargi kasacyjnej. Samo powtórzenie sformułowań użytych w tym przepisie, bez należytego uzasadnienia odwołującego się do stanu faktycznego sprawy i bez argumentacji prawnej, nie wystarczy do uznania, że obowiązek wynikający z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. został spełniony” (OSNP nr 17-18/2006, poz. 272).

#### 4. Kwestionowane przepisy w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

4.1. Dokonując oceny zgodności z Konstytucją zakwestionowanego we wniosku, pytaniu prawnym lub skardze konstytucyjnej przepisu prawa, Trybunał Konstytucyjny uwzględnia nie tylko treść danego przepisu, ale także jego wykładnię przyjętą przez sądy lub inne organy stosujące prawo, w celu ustalenia czy mamy tu do czynienia z utrwaloną wykładnią. W tym celu Trybunał Konstytucyjny zwrócił się do Sądu Najwyższego o wskazanie jak prezentuje się praktyka odczytywania przez sądy zaskarżonych przepisów, w szczególności czy można stwierdzić ustalenie się stałej, powtarzalnej i powszechnej praktyki ich odczytywania. Kwestia ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia kontroli konstytucyjności dokonywanej w ramach kontroli konkretnej, inicjowanej skargą konstytucyjną. Zasadniczo Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 79 Konstytucji nie podejmuje kontroli konstytucyjności stosowania prawa. Może więc tak się zdarzyć, że w sprawie występuje naruszenie prawa konstytucyjnego, lecz wiąże się ono nie z treścią kontrolowanego przepisu, lecz praktycznym jego zastosowaniem (interpretacja przepisów, subsumpcja, rozumowania zastosowane przez orzekający sąd itd). W takich wypadkach Trybunał Konstytucyjny nie ma podstaw do dokonania kontroli konstytucyjności zgodnie z treścią skargi. Jednocześnie jednak w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ukształtował się pogląd (por. np. postanowienie TK z 21 września 2005 r., sygn. SK 32/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 95), że stała, powtarzalna i powszechna praktyka odczytania kontrolowanego przepisu determinuje jego treść w takim stopniu, iż mimo, że przepis potencjalnie mógłby być także inaczej odczytywany (wykładany, interpretowany) ta właśnie utrwalona w praktyce treść czyni przepis zdolnym do poddania go kontroli konstytucyjności. W tym więc zakresie granica między brzmieniem prawa i brzmieniem utrwalonym dzięki powszechnej praktyce jego stosowania – ulega zatarciu, co wpływa na zakres dopuszczalnej kontroli konstytucyjności w ramach skargi konstytucyjnej. Dlatego właśnie Trybunał Konstytucyjny w niniejszej sprawie zwrócił się do Sądu Najwyższego z prośbą o stosowne informacje w tej

kwestii.

Z informacji Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego wynika, że praktyka stosowania art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. ma charakter jednolity. Uchybienie wymaganiom określonym w pkt 3 tego przepisu, prowadzi do odrzucenia skargi kasacyjnej. Dla zilustrowania tego stanowiska wskazano przykładowo na dwa orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z 12 grudnia 2000 r., sygn. akt V CKN 1780/00 (OSNC nr 3/2001, poz. 52) oraz postanowienie z 22 marca 2001 r., sygn. akt V CZ 131/00 (OSNC nr 10/2001, poz. 156), a zatem orzeczenia wydane w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, kiedy to rozróżnienie na braki istotne (konstrukcyjne) i formalne nie miało normatywnego wyrazu. Niemniej w obydwu orzeczeniach Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli skarżący nie wskazał w kasacji okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie, to obowiązek ich przedstawienia (ówczesny art. 393<sup>3</sup> § 1 k.p.c.) nie jest spełniony, choćby okoliczności te dały się wywieść z uzasadnienia kasacji. Tak więc zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego wskazanie okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji nie może mieć charakteru konkludentnego, lecz musi być wskazane *expressis verbis*.

4.1.1. Trybunał Konstytucyjny w toku przygotowania rozprawy dokonał także przeglądu orzecznictwa wiążącego się z zakwestionowanymi przepisami.

Na tle stanu prawnego obowiązującego przed 6 lutego 2005 r. (w okresie poprzedzającym stan prawny miarodajny dla wymogów skargi kasacyjnej, która leży u podstaw niniejszej skargi konstytucyjnej) w orzecznictwie prezentowany był pogląd, że wymogi formalne kasacji zawarte w odpowiedniku obecnego przepisu art. 398<sup>4</sup> § 1 (dawny art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.) stanowią o samej istocie kasacji, a braki kasacji w zakresie tych elementów konstrukcyjnych prowadzą do potraktowania jej jako dotkniętej tzw. wadą istotną. Niezachowanie tych warunków nie może być uzupełnione, a pisma jako kasacji traktować nie można. W konsekwencji kasacja powinna być w takich wypadkach odrzucona jako niedopuszczalna, bez wzywania do uzupełnienia (zob. m.in. orzeczenie SN z 28 września 2001 r., sygn. akt III CZ 55/01, niepubl., Lex nr 52572; orzeczenie SN z 18 października 2001 r., sygn. akt IV CZ 135/01, niepubl., Lex nr 53087).

Także na gruncie nowej regulacji podtrzymano pogląd, że brak w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, a także brak odpowiadającego ustawowym wymaganiom uzasadnienia tego wniosku (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.), są brakami nieusuwalnymi, powodującymi odrzucenie skargi kasacyjnej przez sąd drugiej instancji (art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.) – postanowienie Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z 14 lipca 2005 r., sygn. akt III CZ 61/05, OSNC nr 4/2006, poz. 75).

4.1.2. W powoływanym już (v. pkt 3.3.2. w części III uzasadnienia) postanowieniu z 20 października 2005 r., sygn. akt II CZ 89/05, Sąd Najwyższy podkreślił (w związku z wymogami wynikającymi z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3), że „nie chodzi tu (...) o uzasadnienie wniesienia skargi kasacyjnej, funkcję tę bowiem spełnia uzasadnienie jej podstaw, lecz o wskazanie argumentacji przekonującej o potrzebie przyjęcia jej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy”. Dlatego nie spełnia obowiązku określonego w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. odwołanie się przez skarżącego do uzasadnienia podstaw kasacyjnych, stanowiącego odrębny element konstrukcyjny skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy podniósł, że wymóg zawarcia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienia stanowi element konstrukcyjny skargi, którego niedochowanie powoduje, że dotknięta jest ona brakiem nieusuwalnym i w związku z tym podlega odrzuceniu *a limine*. Jednocześnie jednak SN stwierdził, że ze względu na tak daleko idące skutki powinien on być określony w sposób na tyle jasny i jednoznaczny, by skarżący mógł przy sporządzaniu skargi kasacyjnej wyrobić sobie przekonanie, w jaki sposób może go wypełnić, a równocześnie by ocena jego spełnienia



oparta była na jednakowych w każdym przypadku kryteriach. SN uznał, że przyjęta wykładnia art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. pozwala spełnić te postulaty.

Podobną wykładnię art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. zaprezentował SN w kolejnych postanowieniach:

– z 26 kwietnia 2006 r. (Izba Cywilna) sygn. akt II CZ 28/06 – „dla spełnienia wymogu z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. konieczne jest zawarcie w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, zawierającego profesjonalny wywód prawny nawiązujący do wskazanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. przesłanek przedsądu ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska skarżącego w tym przedmiocie. Jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, iż skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>4</sup> § 1 w zw. z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.), powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta «oczywistość» i przedstawić argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona” (Lex nr 198531),

– z 29 listopada 2006 r. (Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych), sygn. akt II PK 213/06 – „w świetle art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. brak w skardze kasacyjnej odpowiadającego ustawowym wymaganiom uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.), jest brakiem nieusuwalnym, powodującym odrzucenie skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy” (Lex nr 317809),

– z 9 maja 2007 r. (Izba Cywilna), sygn. akt II CZ 27/07 – w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. sformułowano „tzw. elementy konstrukcyjne tego nadzwyczajnego, wysoce sformalizowanego środka zaskarżenia i dlatego niezachowanie któregośkolwiek z nich skutkuje jego odrzuceniem *a limine*. Wymagania skargi kasacyjnej, w porównaniu z kasacją, są surowsze, albowiem aktualny środek winien zawierać wyraźnie sformułowany wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie. (...) Wskazanie zagadnienia prawnego polega na przedstawieniu jurydycznego wywodu zawierającego wyartykułowanie problemu i uzasadnienie, dlaczego jest on istotny. (...) Skarżący nie może (...), w celu spełnienia omawianego wymagania, ograniczyć się do przytoczenia naruszonych przepisów prawa i uzasadnienia podstaw kasacyjnych bez wskazania, dlaczego, jego zdaniem, ich obraza spowodowała realizację jednej z przesłanek zawartych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Samo wniesienie skargi kasacyjnej, wbrew stanowisku, nie zawiera «w sobie» wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania” (Lex nr 322005).

Na tle zaprezentowanego nurtu orzeczniczego wyróżnia się postanowienie SN z 18 stycznia 2006 r. (Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych), sygn. akt II PZ 63/05, w którym stwierdzono, że nie podlega odrzuceniu skarga kasacyjna, w której mimo braku wyodrębnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.), jest sformułowane istotne zagadnienie prawne i jego uzasadnienie. Sąd Najwyższy uznał za zasadne stwierdzenie, że brak jednego z elementów skargi kasacyjnej wymienionych w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. stanowi brak istotny, niepodlegający uzupełnieniu i powodujący jej odrzucenie. Jednocześnie jednak podniósł, że skarga kasacyjna ma znaczenie jako całość i tu nie można nie twierdzić, że wniosek skargi kasacyjnej o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienie, nie służą ocenie czy skarga kasacyjna podlega przyjęciu do rozpoznania przez Sąd Najwyższy według jednej z okoliczności wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Okoliczności te to: występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, nieważność postępowania lub to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. „Jeżeli więc skarga kasacyjna, pomimo braku wniosku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., w swej treści wskazuje na sformułowane istotne zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, (...) to nie można (...) przyjąć, że faktycznie nie zawierała wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia. Rola

Sądu drugiej instancji nie ogranicza się więc tylko do formalnego sprawdzenia redakcji skargi kasacyjnej. Choć nie ocenia jej merytorycznie, to nie może pominąć w niej treści, która w ocenie strony jest okolicznością z art. 398<sup>9</sup> k.p.c., zwłaszcza gdy chodzi o przedstawienie istotnego zagadnienia prawnego i literalne jego wyeksponowanie. Jeżeli więc skarga kasacyjna powołuje się na istnienie istotnego zagadnienia prawnego, to jednocześnie wskazuje, że z tej przyczyny Sąd Najwyższy winien przyjąć ją do rozpoznania, a zarazem, że jest to wniosek o jej przyjęcie i jego uzasadnienie” (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.; OSNP nr 1-2/2007, poz. 16).

Podobnie w postanowieniu z 13 lutego 2006 r., sygn. akt II PZ 68/05, Sąd Najwyższy – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych uznał, że błędnie nazwany element skargi kasacyjnej, w którym wskazuje się, że skarżącemu chodzi o to, aby Sąd Najwyższy rozpoznał skargę, powinien być potraktowany jako wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.; OSNP nr 3-4/2007, poz. 49).

4.2. Przedstawione przykłady orzeczeń Sądu Najwyższego dowodzą, że przyjmowana wykładnia art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. ma charakter „utrwalony” w tym sensie, że brak spełnienia wymogu przewidzianego w tym przepisie jest traktowany jako nieusuwalny i skutkuje odrzuceniem skargi kasacyjnej. Ta kwestia (skutki niespełnienia wymogów skargi kasacyjnej) może jednak podlegać ocenie w toku dalszych rozważań Trybunału Konstytucyjnego, dotyczących art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c.

Natomiast gdy chodzi o zarzut sformułowany wobec art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., istotne znaczenie mają dwie kwestie, wymagające jednoznacznego zdefiniowania i rozdzielenia. Pierwszy problem, to sam wymóg określony art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. i wątpliwość czy stanowi on nieuzasadnione ograniczenie konstytucyjnych praw podmiotowych skarżącej. Drugi problem to kwestia, kiedy (na tle konkretnej skargi kasacyjnej) – w ocenie sądu – wymóg sformułowany w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., uznaje się za spełniony.

Niewątpliwie tylko pierwsze zagadnienie może podlegać ocenie Trybunału Konstytucyjnego. Druga kwestia ma związek z praktyką stosowania prawa, przy czym jak wykazano wyżej, praktyka ta nie ma jednolitego charakteru (por. przykłady rozbieżności orzecznictwa na tle praktyki dwóch izb SN), w związku z tym ten aspekt kwestionowanego przepisu nie może być przedmiotem oceny Trybunału. Nie można bowiem twierdzić, że jednolitość i powszechność praktyki doprowadziła do nadania przepisowi znaczenia determinowanego powszechną i ujednoczoną praktyką. Obok restrykcyjnej oceny skarg kasacyjnych pod kątem spełnienia wymogów określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. można wskazać na interpretację stwarzającą podstawy do rozwoju praktyki niebudzącej zastrzeżeń konstytucyjnych (v. orzeczenia SN – Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych). Interpretacja ta kładzie nacisk na treść skargi kasacyjnej, a nie na jej formalną konstrukcję, a także na dopuszczalność konkludentnego wyrażenia wniosku o przyjęcie kasacji do rozpoznania. Takie podejście w procesie oceny wymagań konstrukcyjnych skargi kasacyjnej pozwala uniknąć nadmiernego formalizmu procesowego. W tym kierunku zmierza też orzecznictwo ETPC. W wyroku z 24 kwietnia 2008 r., Trybunał uznał, że sąd kasacyjny nie powinien odrzucać kasacji, jeśli zawiera rozważania co do faktów i co do prawa, pomimo że nie formułuje samych zarzutów z dostateczną precyzją. W ocenie ETPC precyzja wymagana przez sąd kasacyjny nie była niezbędna do tego, by sąd mógł rozstrzygnąć sprawę (Kemp i inni przeciwko Luksemburgowi, nr 17140/05).

Sposób oceny skargi kasacyjnej, złożonej przez skarżącą w niniejszej sprawie, mieści się w nurcie niezwykle restrykcyjnego podejścia, zwłaszcza że skarga kasacyjna skarżącej opierała się na zarzucie nieważności postępowania, a Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania (stwierdzenie kategoryczne), jeżeli zachodzi ta właśnie przesłanka (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.).

W skardze konstytucyjnej zarzucono, że art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. „wprowadza niedopuszczalne ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, skutkujące pozbawieniem skarżącej prawa do sądu, a to przez wprowadzenie nadmiernych wymogów formalnych dla wniesienia skargi kasacyjnej, nieuzasadnionych w stosunku do celu regulacji”. W związku z tym przed przystąpieniem do oceny zakwestionowanego przepisu z punktu widzenia wskazanych wzorców konstytucyjnych, Trybunał uznał za celowe przypomnienie tych swych poglądów, które zostały sformułowane na tle kasacji, a także zwrócić uwagę na względy, które przemawiają za ograniczeniem dostępu do korzystania z nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim stała się skarga kasacyjna.

## 5. Kasacja w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

5.1. Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się, że zarówno z Konstytucji, jak i z przepisów Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja) wynika, że standardem minimalnym odnoszącym się do postępowania sądowego jest dwuinstancyjność. Wszystko, co ponad ten standard wykracza, włącznie z instytucją kasacji i sposobem jej ukształtowania, jest naddatkiem, podwyższeniem standardu minimalnego. Przepisy k.p.c. nie muszą zatem zapewniać stronom prawa do rozpatrzenia sprawy przez Sąd Najwyższy, a możliwość odwołania się do trzeciej instancji wykracza poza konstytucyjne minimum. Oznacza to, że strona nie ma roszczenia do państwa o takie ukształtowanie obowiązujących przepisów, które zapewniałyby jej rozpoznanie każdej sprawy przez Sąd Najwyższy (por. wyroki TK z: 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143, 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 44, 6 października 2004 r., sygn. SK 23/02, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 89, 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29, 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2).

Z przepisów Konstytucji nie można zatem wywodzić prawa do kasacji jako prawa do rozpoznania sprawy przez kolejną, trzecią instancję. Możliwość wniesienia środka zaskarżenia do trzeciej instancji wykracza poza konstytucyjne minimum wyznaczone przez art. 176 ust. 1 Konstytucji. Nie oznacza to jednak niczym nieograniczonej swobody ustawodawcy w kształtowaniu warunków postępowania kasacyjnego.

Jak podniósł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06 (OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53), ze względu na przyjętą w art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarancję dwuinstancyjnego postępowania sądowego, ustawodawca co do zasady korzysta z wolności wyboru modelu postępowania kasacyjnego oraz ewentualnej modyfikacji kryteriów wyznaczających dostęp do zwyczajnej kasacji poprzez zastąpienie dotąd obowiązujących podstaw kasacyjnych innymi oraz procedury przyjmowania kasacji do rozpoznania, o ile przyjęte kryteria będą się mieścić w porządku konstytucyjnym. Nie jest tak, iżby decydując się na wyjście poza minimalny standard gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji i stanowiąc przepisy wyznaczające dostęp do trzeciej instancji, ustawodawca mógł działać na zasadzie pełnej dowolności i to niezależnie od tego, czy kasacja ukształtowana zostaje jako środek zaskarżenia wszczynający postępowanie przed kolejną instancją sądową, czy też – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, inicjujący nadzwyczajne postępowanie kontrolne. W tym zakresie ustawodawca skrępowany jest bowiem innymi przepisami konstytucyjnymi. Jeżeli ustawodawca w wybranych przez siebie kategoriach spraw zdecyduje się na przyznanie możliwości zaskarżenia do kolejnej, trzeciej instancji, to postępowanie to musi odpowiadać standardom rzetelnego procesu (co stanowi samo w sobie komponent prawa do sądu), nawet, jeżeli brak podstaw do dopatrywania się na tle konstytucji samodzielnego prawa do trzeciej instancji (kasacji) (por. powołane wyroki TK o sygn.: SK 32/03, SK 26/02, SK 23/02, SK

30/05). Wobec swobody ustawodawcy w zakresie kształtowania modelu kasacji, ocena kryterium, ograniczającego prawo dostępu do tego środka, powinna więc przebiegać z punktu widzenia jego zgodności z porządkiem konstytucyjnym, a w szczególności ze standardem rzetelnego legislacyjnie ukształtowania procedury.

Decyzja ustawodawcy o wprowadzeniu dodatkowej procedury ponad minimalny standard dwuinstancyjnego postępowania, gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji, powoduje zatem, że taka procedura, sama w sobie nieobligatoryjna z perspektywy konstytucyjnej, może być przedmiotem oceny konstytucyjnej (por. wyroki TK o sygn. SK 32/03 oraz SK 26/02), z punktu widzenia innych kryteriów i wzorców konstytucyjnych.

5.2. Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie zajmował stanowisko, że zasada sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) dotyczy wszystkich etapów postępowania sądowego. Wynika ona nie tylko z art. 45 ust. 1 Konstytucji, ale także z art. 2 Konstytucji, i jest „wartością samą w sobie” (zob. wyroki TK z: 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05 oraz 2 października 2006 r., sygn. SK 34/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 118).

Jak podniósł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, kwestia dokonanego przez ustawodawcę wyboru charakteru kasacji i uczynienia jej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia pozostaje poza kognicją Trybunału. Ustawodawca zawsze dysponuje szerszym marginesem swobody w wypadku środka nadzwyczajnego a to nakazuje stosować łagodniejsze kryteria oceny konstytucyjności przepisów regulujących jego prawny reżim w ustawodawstwie zwykłym (tak też w wyroku z 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02). W konsekwencji kształtowanie przedsądu w odniesieniu do kasacji jako środka nadzwyczajnego (od orzeczeń prawomocnych), który sąd „może przyjąć”, z punktu widzenia kontroli konstytucyjności, wymaga poszanowania szerszego marginesu regulacyjnej swobody ustawodawcy zwykłego. Zakres swobody regulacyjnej w odniesieniu do nadzwyczajnych i zwyczajnych środków jest bowiem inny (większe uprawnienia ustawodawcy kształtującego reżim prawny środka nadzwyczajnego). Tym samym także kryteria kontroli konstytucyjności w obu wypadkach są różne.

Powyższa zależność powinna być, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, uwzględniona także w wypadku oceny przepisów określających warunki formalne skargi kasacyjnej. Odejście w określonych normatywnie sytuacjach od typowego czy klasycznego modelu ochrony sądowej nie może być jednak *per se* traktowane jako przejaw naruszenia konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu. Takie stanowisko wyraził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04 (OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72). Sprawiedliwość proceduralna nie może być oceniana w kategoriach abstrakcyjnych, niezależnie od kategorii spraw, które są przedmiotem rozpoznania sądowego, konfiguracji podmiotowych, znaczenia poszczególnych kategorii praw dla ochrony interesów jednostki itd. Ustawodawca zachowuje w tym zakresie dość znaczne pole swobody, które umożliwia kształtowanie procedur sądowych z uwzględnieniem tych zróżnicowanych czynników i zarazem w sposób stanowiący próbę wyważenia interesów pozostających w pewnym konflikcie.

5.3. Przytoczone poglądy Trybunału Konstytucyjnego wskazują, że nie można przyjmować, tak jak wywodzi Sejm, iż orzecznictwo Trybunału dostarcza argumentów, przemawiających za stwierdzeniem, że wszelkie ograniczenia w dostępie do skargi kasacyjnej usprawiedliwiają nadzwyczajny charakter tego środka. Ocena zakwestionowanych przepisów z punktu widzenia zasad rzetelności i sprawiedliwości postępowania nakazuje uwzględnienie zasady wyrażanej w wielu orzeczeniach Trybunału, że wymóg sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) dotyczy wszystkich etapów postępowania sądowego. Dlatego ustawodawca, decydując się na wyjście poza minimalny standard gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji, i stanowiąc przepisy wyznaczające dostęp do trzeciej instancji, nie

może działać na zasadzie pełnej dowolności, i to niezależnie od tego, czy kasacja ukształtowana zostaje jako środek zaskarżenia wszczynający postępowanie przed kolejną instancją sądową, czy też – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia – inicjujący nadzwyczajne postępowanie kontrolne.

5.4. Ocena wymogów sformułowanych względem skargi kasacyjnej musi uwzględniać, jak słusznie podkreśla Prokurator Generalny, jej nadzwyczajny charakter.

Rezygnacja z trójinstancyjności postępowania oraz oparcie modelu cywilnego postępowania sądowego na zasadzie dwuinstancyjności z czterostopniową strukturą sądów wiąże się z funkcjonowaniem niezbędnych ograniczeń w dostępie do korzystania z nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Istota skargi kasacyjnej powinna być postrzegana łącznie z funkcjonującą w drugiej instancji apelacją pełną, która jako środek odwoławczy zwyczajny, dewolutywny i suspensywny służy naprawianiu błędów natury prawnej i faktycznej popełnianych zarówno przez strony jak i sądy (zob. T. Zembruski, *Dostępność skargi kasacyjnej w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 355). Rola skargi kasacyjnej jest inna. Sąd Najwyższy kontroluje wyłącznie legalność orzeczeń w świetle ustaleń poczynionych w niższych instancjach. Postępowanie kasacyjne nie ma charakteru rozpoznawczego lecz kontrolny. Uregulowanie możliwości korzystania ze skargi kasacyjnej jest więc wynikiem kompromisu między kolidującym ze sobą interesem jednostki oraz interesem publicznym. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi co do *meritum* możliwe jest wówczas, gdy mogą być realizowane również publicznoprawne funkcje Sądu Najwyższego jako organu służącego ujednolicaniu orzecznictwa. Rozpoznanie skargi ma służyć właściwej wykładni prawa i nadzorowaniu działalności sądów powszechnych (tamże, s. 356).

Mając na względzie poczynione ustalenia, Trybunał Konstytucyjny przystąpił do oceny zakwestionowanych przepisów.

6. Zarzut niezgodności art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

6.1. Zagadnienie prawa do sądu wielokrotnie było przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego, wobec czego nie ma potrzeby szczegółowego definiowania powołanego wzorca konstytucyjnego. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie przyjmuje, że na prawo do sądu składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności), prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd odpowiednio ukształtowany i prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia). W niniejszej sprawie zarzuty dotyczą drugiego z wymienionych elementów (przejawów) prawa do sądu.

6.2. W § 1 art. 398<sup>4</sup> k.p.c. wymieniono wymogi skargi kasacyjnej o charakterze konstrukcyjnym, które nie mogą podlegać uzupełnieniu, których pominięcie prowadzi do odrzucenia skargi kasacyjnej (bez wzywania do uzupełnienia braku). W tym miejscu Trybunał skupił się na pierwszym aspekcie przepisu, a zatem rozważył czy samo sformułowanie wymogu przewidzianego w kwestionowanym przepisie może prowadzić do naruszenia praw podmiotowych skarżących.

Jak wspomniano wcześniej (v. pkt 2.2., część III uzasadnienia), skarżąca, uzasadniając zarzut niezgodności zakwestionowanych przepisów z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, podniosła, że z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika m.in. obowiązek poszanowania sprawiedliwości proceduralnej. W ocenie skarżącej, koncepcja sprawiedliwości proceduralnej wymaga takiego ukształtowania procedury, które zmierzać

będzie w racjonalnie najpełniejszym zakresie do realizacji celu jakim jest merytoryczne orzekanie o prawach i obowiązkach uczestników postępowania. Należy zatem podkreślić, że cel ten jest realizowany w toku dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Natomiast, jak wskazano wyżej, *ratio legis* skargi kasacyjnej jest inna.

6.3. Skarga kasacyjna ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie bądź naruszenie przepisów postępowania, jeśli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.).

W postanowieniu z 11 maja 2006 r. (sygn. akt III CSK 144/06) Sąd Najwyższy podniósł, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, realizującym interes publiczny w postaci usuwania rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz wspomaga rozwój prawa. Z tego względu powinna być ona tak skonstruowana i zrehabilitowana, aby Sąd Najwyższy, a tym bardziej strona przeciwna i Prokurator Generalny (por. art. 398<sup>8</sup> k.p.c.), nie musieli poszukiwać, a tym bardziej „domyślać się” wszystkich jej elementów. Gwarancją fachowości oraz prawniczej poprawności sporządzania skarg jest m.in. przymus adwokacko-radcowski ustanowiony w art. 87<sup>1</sup> k.p.c. (zob. Lex nr 200919 oraz powołane w tym postanowieniu orzeczenia).

Jak wynika z postanowienia SN z 13 października 2005 r., sygn. akt II PZ 32/05 (przywołanego w części III, pkt 3.3.2. uzasadnienia) wymóg zawarcia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem rozumieć należy jako zobowiązanie skarżącego do profesjonalnego prawniczo przedstawienia przesłanek w odniesieniu do okoliczności faktycznych i prawnych sprawy, której skarga kasacyjna dotyczy, w ramach podniesionych podstaw kasacyjnych. Skarżący, mając w tym interes prawny, powinien wykazać jakie okoliczności pozwalają zakwalifikować skargę kasacyjną do rozpoznania i uzasadnić dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek usprawiedliwiających jej przyjęcie (nawiązanie do art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. i przesłanek branych pod uwagę w przedsądzie).

Dlatego też Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że niezasadny jest zarzut skarżącej, iż możliwość korzystania z uprawnień procesowych została obwarowana koniecznością spełnienia przez uczestnika wymagań formalnych, „które są obojętne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy” (zob. postanowienie TK z 26 listopada 2007 r., sygn. Ts 211/06, OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 219). Wbrew twierdzeniom skarżącej, wymóg przewidziany w 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. nie jest wymogiem o czysto formalnym charakterze. Jego istotą jest wskazanie istnienia okoliczności pozwalających na przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, w której obowiązujące przepisy określają wyczerpująco dopuszczalność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Obowiązkiem wnoszącego skargę kasacyjną jest wykazanie istnienia okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie, opierając się na określonych wymogach wskazanych w obowiązujących przepisach. Ostateczne rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w przedmiocie przyjęcia skargi do rozpoznania albo odmowy przyjęcia opiera się na analizie zarówno obowiązującego stanu prawnego, jak i stanu faktycznego przedstawionego w konkretnej sprawie oraz konieczności badania istnienia wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie.

Aby taka analiza była możliwa i odbywała się sprawnie, potrzebne jest stworzenie mechanizmów regulujących dostęp do Sądu Najwyższego. Obowiązek spełnienia przez wnoszącego skargę kasacyjną wymagań formalnych, które nie są obojętne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, nie może być uznany za konstytucyjnie niedopuszczalny. Wskazany wyżej szczególny charakter skargi kasacyjnej i jej rola w systemie wymiaru sprawiedliwości, w połączeniu z istniejącym przymusem adwokacko-

radcowskim przemawiają za dopuszczalnością wprowadzenia przez ustawodawcę określonych wymogów, jakie spełniać musi ten nadzwyczajny środek zaskarżenia. Wymóg sformułowany w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. należy uznać za możliwy do spełnienia.

6.4. Powołane wcześniej orzecznictwo Sądu Najwyższego pokazuje wyraźnie kryteria oceny realizacji tego wymogu. Zarzut, który był kierowany pod adresem dawnego art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. (nieprecyzyjne sformułowanie, brak bezpośredniego odwołania do dawnego art. 393 k.p.c. – przesłanki przedsądu) nie znajduje odniesienia do aktualnej regulacji, tj. kwestionowanego art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., gdyż przepis ten jednoznacznie nawiązuje do art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Jednocześnie na etapie badania konstrukcyjnych i formalnych elementów skargi kasacyjnej trudno mówić o dyskrecjonalnej ocenie sądu, gdyż wymagania przewidziane w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. są wystarczająco precyzyjne.

6.5. Niewątpliwie samo ukształtowanie postępowania przed sądem w sposób respektujący określone wymogi (co do zasad inicjowania postępowania, terminów procesowych i materialnych, opłat, reprezentacji stron przed sądem, rygorów postępowania dowodowego itd.) stanowi istotne i rzeczywiste ograniczenie prawa do sądu, konieczne jednak ze względu na inne wartości powszechnie szanowane w państwie prawnym, jak w szczególności bezpieczeństwo prawne, zasada legalizmu czy zaufanie do prawa (zob. wyrok TK z 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109).

W świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do postępowania realizującego wymogi rzetelności i sprawiedliwości nie podlega ograniczeniom innym niż te, które dopuszcza art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepis ten formułuje kumulatywnie ujęte przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Są to: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób) oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności. Granice ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności wyznacza zatem zasada proporcjonalności oraz koncepcja istoty poszczególnych praw i wolności.

Stwierdzenie, że ograniczenia mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, nakazuje rozważyć: czy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest połączona; czy efekty wprowadzonej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela. Tak też treść zasady proporcjonalności jest formułowana w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (zob. m.in. orzeczenie TK z 26 kwietnia 1995 r., sygn. K. 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 12 oraz wyroki z 28 czerwca 2000 r., sygn. K. 34/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 142, s. 796 i 24 marca 2003 r., sygn. P 14/01, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 22).

6.5.1. Jak wskazuje skarżąca, celem kwestionowanej regulacji jest usprawnienie procedury kasacyjnej w sprawach cywilnych przez wprowadzenie rygorów, które wymuszą większą przejrzystość skarg.

Co do zasady żaden przepis Konstytucji nie stoi na przeszkodzie stanowieniu wymogów formalnych, które zmierzają do uproszczenia czy przyspieszenia postępowania. Warto zwrócić uwagę, że w Zaleceniu Komitetu Ministrów Rady Europy nr R(95)5 z 7 lutego 1995 r. dotyczącym wprowadzenia systemów i procedur odwoławczych w sprawach cywilnych i handlowych oraz usprawnienia ich działania zwraca się uwagę na problem powolności postępowania i tamowania sprawnego działania sądów przez zalegające w nich sprawy (zob. J. Jasiński (*wybór i tłumaczenie*), *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia. T. IV. Sądownictwo. Organizacja – Postępowanie – Orzekanie*), Warszawa 1998). W art. 4a tego

Zalecenia mowa jest o poddawaniu skargi już w początkowym stadium postępowania badaniu z punktu widzenia umotywowanych podstaw i precyzyjnego określenia żądań. W tym wypadku można zaobserwować związek z wyodrębnieniem przez polskiego ustawodawcę elementów konstrukcyjnych skargi kasacyjnej (zob. T. Zembrzuski, *op.cit.*, s. 66).

W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że zasada formalizmu procesowego jest nieodzownym elementem sprawnego i rzetelnego przeprowadzenia postępowania. Przez zachowanie wymogów formalnych zarówno sąd, jak i uczestnicy postępowania realizują postulat jawnego postępowania – poddanego kontroli uczestniczących w nim podmiotów – w którym możliwe jest skupienie materiału procesowego. Mimo że formalizm może ograniczać swobodę co do treści i formy, czy terminów, niemniej jednak brak pewnych obostrzeń w tym zakresie prowadziłyby do anarchii i destrukcji wymiaru sprawiedliwości, a przez to czyniłby z prawa do sądu wartość iluzoryczną. Powstaje jednak pytanie, jak daleko może sięgać „przewaga formy nad treścią” i jak dalece ustawodawca może narzucić twarde reguły formalne dla dochodzenia praw przed sądem tak, aby nie zamknąć realnego dostępu do wymiaru sprawiedliwości (zob. P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 68-69).

Szybkość rozpoznania sprawy nie może być wyłącznie wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych (zob. wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14). Analiza przepisów regulujących skargę kasacyjną i orzecznictwa Sądu Najwyższego dowodzi jednak, że celem badanego przepisu nie jest ochrona wyłącznie tej wartości.

6.5.2. Zdaniem skarżącej, również bez wymogu formalnego zawartego w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. przejrzystość skarg kasacyjnych byłaby wymuszona przez wymogi zawarte w pozostałych punktach tego przepisu. Co do tej kwestii, to jak wykazano wcześniej, element konstrukcyjny skargi kasacyjnej przewidziany w zaskarżonym art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. jest elementem niezwykle istotnym i ma inny cel niż wskazanie podstaw kasacji. Stanowi zatem o przebiegu dalszej oceny skargi kasacyjnej w ramach przedsądu. Wymogi skargi kasacyjnej ograniczają swobodę stron co do treści i formy, niemniej jednak brak pewnych obostrzeń w tym zakresie uniemożliwiłyby Sądowi Najwyższemu sprawne realizowanie swych funkcji. Trybunał Konstytucyjny podziela pogląd, że: „W przesłance porządku publicznego przesądzającej o dopuszczalności ograniczenia prawa do sądu mieszczą się również szeroko pojęte zasady porządku prawnego. Względ na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego w demokratycznym państwie stanowi jedną z najistotniejszych przyczyn wprowadzania ograniczeń prawa do sądu, zwłaszcza gdy chodzi o kształt procedury” (A. Kublik, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, s. 271). Przyjmując, że ograniczenie prawa do sądu wynikające z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. jest dopuszczalne ze względu na przesłankę porządku publicznego, należy ocenić, czy jest to ograniczenie proporcjonalne.

6.5.3. Przede wszystkim należy podkreślić, że w niniejszej sprawie zarzut naruszenia prawa do sądu jest rozpatrywany w aspekcie prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej. Trybunał Konstytucyjny wyraził już w swym orzecznictwie stanowisko, że minimalne wymogi w zakresie rzetelnej procedury wyznacza z jednej strony nakaz podmiotowego, a nie przedmiotowego traktowania uczestników postępowania, z drugiej zaś – zakaz arbitralnego działania sądu. Gwarancją braku arbitralności stanowi: 1) udział zainteresowanych podmiotów w postępowaniu, 2) zasada jawności postępowania oraz 3) wydawanie rozstrzygnięć zawierających rzetelne, weryfikowalne uzasadnienie (zob. powołane wyroki w o sygn. SK 30/05 oraz SK 68/06).

Oceniając w świetle powyższych przesłanek zarzut niekonstytucyjności kwestionowanego przepisu, należy stwierdzić, że – jak podnoszono wcześniej – niezrealizowanie wymogu przewidzianego w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. uniemożliwiłoby



rozpatrzenie skargi kasacyjnej na etapie przedsądu. Gdyby nawet pominąć wstępny etap kontroli to i tak należałoby się spodziewać, że taka „niekompletna skarga” nie zostanie przyjęta. Etap badania elementów konstrukcyjnych i formalnych skargi kasacyjnej odbywa się najpierw przed sądem drugiej instancji, który władny jest jedynie stwierdzić, czy skarga czyni zadość wymaganiom z art. 398<sup>4</sup> k.p.c. Natomiast to, czy przedstawione okoliczności uzasadniają przyjęcie jej do rozpoznania, pozostawione jest wyłącznej kompetencji Sądu Najwyższego, który dopiero w ramach przedsądu, weryfikuje zasadność skargi kasacyjnej. Postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi kasacyjnej podlega zażaleniu do Sądu Najwyższego (art. 394<sup>1</sup> k.p.c.). Istnieje obowiązek sporządzenia uzasadnienia takiej decyzji procesowej. Także Sąd Najwyższy uzasadnia swoje postanowienie.

6.5.4. Wymaganie przygotowania skargi kasacyjnej wedle pewnego czytelnego schematu, z uwzględnieniem istotnych merytorycznie kwestii, nie może być oceniane jako niemożliwe do spełnienia, zwłaszcza że skarga kasacyjna sporządzana jest przez profesjonalnego pełnomocnika. Szczególny formalizm w postępowaniu kasacyjnym nie jest także kwestionowany w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W orzecznictwie ETPC akcentowano, że procedura przed sądem kasacyjnym może się charakteryzować większym formalizmem niż przed innymi sądami, jak również tym, że warunki dopuszczalności skargi kasacyjnej mogą być surowsze od innych (zob. wyrok ETPC z 23 października 1996 r., *Levages Prestations Services przeciwko Francji*, nr 21920/93).

Za proporcjonalnością ograniczeń wynikających z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. przemawia również to, że skarga kasacyjna ma aktualnie charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a w związku z tym dopuszczalna jest większa swoboda regulacyjna ustawodawcy, chociaż swoboda ta nie jest nieograniczona. Zwrócić też należy uwagę, że postępowanie kasacyjne nie ma charakteru rozpoznawczego, ale charakter kontrolny, przy czym istotny jest publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej.

Na wymogi formalne, prowadzące w istocie do ograniczenia dostępu do Sądu Najwyższego, należy spojrzeć także z perspektywy funkcji tego organu. Obowiązujące przepisy kształtują skargę kasacyjną przede wszystkim jako instrument, za pomocą którego Sąd Najwyższy sprawuje nadzór judykacyjny nad orzecznictwem sądów powszechnych. Stworzenie mechanizmów regulujących i ograniczających dostęp do tego organu wydaje się niezbędne nie tylko ze względu na umożliwienie temu organowi realizacji jego funkcji, ale również w celu urzeczywistnienia postulatu szybkości postępowania. Istotne jest skrócenie faktycznego czasu, w którym istnieje jeszcze możliwość uchylenia lub zmiany wydanego orzeczenia (zob. T. Zembruski, *op. cit.*, s. 63).

Trybunał Konstytucyjny nie jest uprawniony do kontrolowania trafności rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę i może interweniować dopiero wówczas, gdy ustawodawca przekroczył zakres swobody regulacyjnej, i to w sposób na tyle drastyczny (nieproporcjonalność), że przyjęte rozwiązania prowadzą do istotnego naruszenia konstytucyjnie chronionych wartości (zob. np. wyrok TK z 12 grudnia 2006 r., sygn. P 15/05, OTK ZU nr 11/A/2006, poz. 171).

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., określający jeden z elementów skargi kasacyjnej, mieści się w granicach swobody regulacyjnej ustawodawcy i jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.

Poza zakresem kognicji Trybunału pozostaje natomiast ocena, czy *in casu* stosowanie art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. (subsumcja faktów) była prawidłowa. To bowiem zagadnienie, jako dotyczące kwestii stosowania prawa, nie mieści się w granicach kognicji Trybunału, wyznaczonej przez art. 79 Konstytucji.

7. Zarzut niezgodności art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

7.1. Wobec stwierdzenia zgodności art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Trybunał przystąpił do zbadania konstytucyjności art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. Skarżąca zarzuciła w skardze konstytucyjnej, że art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., wprowadzając sankcję (w postaci odrzucenia skargi), z tytułu niedopełnienia wymogów formalnych dla wniesienia skargi kasacyjnej, stanowi niedopuszczalne ograniczenie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, skutkujące pozbawieniem skarżącej prawa do sądu.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, o ograniczeniu dostępu do sądu – w świetle art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. – decyduje w istocie to, że odrzucenie skargi kasacyjnej następuje bez wezwania do uzupełnienia jej braków. Nie można bowiem kwestionować, że może ulegać odrzuceniu skarga kasacyjna, której braki nie zostały uzupełnione. Można natomiast zgodzić się, że wobec niejednolitego podejścia w praktyce Sądu Najwyższego do kwestii dopełnienia warunku wynikającego z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., uzasadnione byłoby, aby w wypadku stwierdzenia przez sąd określonych braków, wezwać stronę do ich uzupełniania. Możliwość naruszania prawa do sądu przez czysto formalne podejście sądów przy stosowaniu art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c., nieuwzględniające konkludentności zachowania skarżących, usprawiedliwia taką koncepcję. Należy przy tym podkreślić, że ten nadmierny rygoryzm, znajduje swe oparcie w jednoznacznej treści kwestionowanego art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. Dlatego też zbadanie jego konstytucyjności znajduje uzasadnienie w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji.

7.2. Art. 398<sup>6</sup> k.p.c. przez odmienne unormowanie skutków niedochowania wymogów określonych w § 1 i 2 art. 398<sup>4</sup> k.p.c. rozróżnił nieusuwalne i usuwalne braki skargi kasacyjnej. Jak stwierdza Sąd Najwyższy (pismo Biura Studiów i Analiz SN z 15 kwietnia 2008 r.), „te pierwsze przyjęto traktować jako mające cechy istotne (konstrukcyjne), co sprawia, że nie podlegają one uzupełnieniu, a skarga kasacyjna dotknięta jedną z tych wad podlega odrzuceniu *a limine*. Te drugie natomiast odpowiadają wymaganiom właściwym pismu procesowemu w rozumieniu art. 126 k.p.c., a stwierdzone braki podlegają uzupełnieniu”. W razie stwierdzenia braków, o których mowa w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. „przewodniczący w sądzie drugiej instancji wzywa skarżącego do usunięcia braków formalnych w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia skargi. W wypadku braków nieusuwalnych (brak elementów wymienionych w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c.) przewodniczący nie wzywa do uzupełnienia braków, ale kieruje sprawę na posiedzenie niejawne w celu odrzucenia skargi. Sąd Najwyższy odrzuca skargę kasacyjną, która podlegała odrzuceniu przez sąd drugiej instancji, albo zwraca ją temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków. Zwrot skargi następuje, jeżeli sąd drugiej instancji nie dostrzegł braków usuwalnych skargi i nie wezwał skarżącego do ich usunięcia.

Skarżąca upatruje niezgodności art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. z przepisami Konstytucji w „wprowadzeniu sankcji z tytułu niedopełnienia wymogów formalnych dla wniesienia skargi kasacyjnej nieproporcjonalnych do celu regulacji”. Wskazuje przy tym na obowiązek ustawodawcy takiego ukształtowania procedury, które będzie zmierzać w racjonalnie najpełniejszym zakresie do realizacji podstawowego celu, jakiemu procedura ta ma służyć.

7.3. Jak podniósł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobista, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez naruszenie zaufania,

jakie ma wytwarzać rzetelna procedura sądowa, muszą budzić zastrzeżenia. Uzasadnia to tezę, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. Na tle tego podstawowego założenia celowe jest przypomnienie innych poglądów Trybunału Konstytucyjnego, które muszą rzutować na ocenę regulacji przewidzianej w art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c.:

– sąd ferujący orzeczenia w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej nie może być sprowadzany do roli „roboty”, mechanicznie odrzucającego pisma procesowe obywateli ze względu na uchybienia nieważące w żaden sposób na możliwości wydania orzeczenia; błędy niemające znaczenia dla rozpoznania sprawy nie mogą uniemożliwiać jej rozpatrzenia (zob. wyrok z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01 – wadliwe wypełnione formularze),

– Trybunał zwraca uwagę na zasadę tożsamości konstytucyjnej sądu, która – w najogólniejszym ujęciu – ma zapobiec przekształceniu sądu w instytucję biurokratyczną (zob. wyrok z 16 stycznia 2006 r. w sprawie o sygn. SK 30/05),

– stwierdzenie niekonstytucyjności uzasadnia niemożność wskazania innej wartości konstytucyjnej, spośród przesłanek wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, dla której określone prawo zostało „poświęcone” (sygn. SK 34/06, sygn. SK 30/05): „Szybkość rozpoznania sprawy nie jest wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych” (sygn. P 9/01).

Jako podsumowanie wyrażanych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego poglądów, odnoszących się do przepisów regulujących określone wymagania procesowe, należy wskazać stanowisko, które wyznacza kierunek oceny poszczególnych unormowań. Tam, gdzie ograniczenie uprawnień procesowych strony jest zbędne, z punktu widzenia zamierzonych przez ustawodawcę celów, takich jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie wypacza pozycję stron, uniemożliwia właściwe zrównoważenie ich pozycji procesowej, a tym samym łamie podstawowy postulat sprawiedliwości proceduralnej, czy wreszcie prowadzi do arbitralnego rozstrzygnięcia „sprawy” – to w tego rodzaju wypadkach dochodziłoby do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu (zob. wyrok z 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04, podobnie pełny skład Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z 20 września 2006 r., sygn. SK 63/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 108).

Uwzględnienie w dalszych rozważaniach Trybunału Konstytucyjnego zasadniczych wartości i argumentów, którymi kierował się dotychczas Trybunał dokonując oceny przepisów procesowych, jest niewątpliwie pomocne w rozpatrzeniu zarzutów badanej skargi konstytucyjnej.

7.4. Przystępując do oceny art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 w związku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. należy zwrócić uwagę, że zważywszy na skutki niedochowania wymagań skargi kasacyjnej, to analogiczne unormowanie (odrzuć bez wezwania) obowiązywało w odniesieniu do apelacji. Art. 370<sup>1</sup> k.p.c. brzmiał następująco: „Apelację sporządzoną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niespełniającą wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5, sąd pierwszej instancji odrzuca bez wzywania do usunięcia tych braków, zawiadamiając o tym właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik”. W wyroku z 20 maja 2008 r., sygn. P 18/07, Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 370<sup>1</sup> k.p.c. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji (sentencję wyroku opublikowano w Dzienniku Ustaw z 5 czerwca 2008 r. Nr 96, poz. 619).

Trybunał uznał za celowe odwołanie się do argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. P 18/07, przemawiającej za niekonstytucyjnością ocenianego art. 370<sup>1</sup> k.p.c., chociaż Prokurator Generalny w swoim pisemnym stanowisku wywodzi, że rozumowanie, dotyczące zwykłych środków odwoławczych, należących do

konstytucyjnego standardu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, nie odnosi się w pełnym zakresie do skargi kasacyjnej, ukształtowanej jako niewymagalny konstytucyjnie prawny środek nadzwyczajny, o przewadze funkcji publicznoprawnej. Należy jednak podkreślić, że zarzuty dotyczące naruszenia przez art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. prawa do sądu nawiązują do niewłaściwego ukształtowania procedury sądowej, a w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego zasada sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) dotyczy wszystkich etapów postępowania sądowego.

W wyroku z 20 maja 2008 r. (sygn. P 18/07) Trybunał Konstytucyjny w szczególności zwrócił uwagę, że regulacja, która nakłada na sądy obowiązek odrzucania, ze względu na dostrzeżone a nieusuwalne braki formalne, środków odwoławczych przed ich merytorycznym rozpoznaniem, stanowi ograniczenie dostępu do sądu drugiej instancji. Ponadto stwierdził, że jedyną wartością chronioną przez art. 370<sup>1</sup> k.p.c. jest szybkość postępowania sądowego, a w świetle orzecznictwa Trybunału nie jest to wartość, w imię której można poświęcić ochronę praw podmiotowych. Wreszcie uznał, że stosowania tak dotkliwej sankcji, jaką jest odrzucenie apelacji, nie usprawiedliwia okoliczność, że dotyczy to tylko apelacji sporządzonych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego. Tu też dodać należy, że przeświadczenie jakoby rezygnacja z wzywania do usunięcia braków automatycznie sprzyjała szybkości postępowania – nie jest aksjomatem. Przede wszystkim instrument wezwania do uzupełnienia braku nie musi angażować czasu sądu. Jest to czynność, której zrutynizowanie jest możliwe dzięki wykorzystaniu pracy i czasu personelu pomocniczego, działającego pod nadzorem sądu. Po drugie, wezwanie do uzupełnienia odwleka decyzję o formalnym potraktowaniu środka o niewielki okres (tydzień), a jednocześnie eliminuje zarzewie sporów i minimalizuje ewentualne zażalenia – których rozpatrzenie (niezależnie od wyniku) trwa o wiele dłużej niż termin wskazany do usunięcia braków. Po trzecie, wezwanie do uzupełnienia umożliwia dialog między sądem i adwokatą, sprzyjający wykształceniu właściwej praktyki i informacji pomocnej wyrobieniu takiej praktyki po stronie pełnomocników stron, a tym samym sprzyja prewencyjnie zapobieganiu błędom.

7.5. Trybunał Konstytucyjny, dostrzegając zasadnicze różnice pomiędzy apelacją i skargą kasacyjną, i mając świadomość większej wagi ograniczenia prawa do sądu wynikającego z formalizmu odnoszącego się do apelacji, ma na względzie, że zasada sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) dotyczy wszystkich etapów postępowania sądowego. Dlatego też uznał, że odmienność charakteru skargi kasacyjnej nie wyklucza wykorzystania przy ocenie art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. argumentów sformułowanych w sprawie o sygn. P 18/07.

7.5.1. Oczywiście jest, że w wypadku skargi kasacyjnej mamy do czynienia z nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie może więc tu być mowy o naruszeniu zasady dwuinstancyjności postępowania. Trybunał bada jednak zakwestionowany art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. nie w tym aspekcie prawa do sądu, który gwarantuje prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), ale w aspekcie prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości). Jak podniósł Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 68/06 „Nie jest tak, iżby decydując się na wyjście poza minimalny standard gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji i stanowiąc przepisy wyznaczające dostęp do trzeciej instancji, ustawodawca mógł działać na zasadzie pełnej dowolności, i to niezależnie od tego, czy kasacja ukształtowana zostaje jako środek zaskarżenia wszczynający postępowanie przed kolejną instancją sądową, czy też – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia inicjujący nadzwyczajne postępowanie kontrolne. W tym zakresie skrepowany jest bowiem innymi przepisami konstytucyjnymi”.

7.5.2. Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że o ile w wypadku art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. istnieje, oprócz szybkości postępowania, inny cel tej regulacji – potrzeba zamieszczenia w skardze kasacyjnej stosownego wniosku i jego uzasadnienia, nawiązującego wprost do przesłanek przysądu, co znajduje uzasadnienie w funkcji skargi kasacyjnej – o tyle w wypadku art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. trudno odnaleźć, poza szybkością postępowania, inną wartość wymagającą ochrony. Podobnie, jak w wypadku apelacji, wyłączną wartością, ochronie której służyć może restrykcyjna regulacja, jest szybkość postępowania sądowego. Sąd odrzuca skargę bez konieczności podejmowania dodatkowych czynności, w tym wzywania do uzupełnienia braków formalnych pisma procesowego, a następnie oczekiwania na upływ okresu wyznaczonego na dokonanie tej czynności. Zapewne jest to podyktowane tym, że skarga kasacyjna prowadzić może do wzruszenia prawomocnych orzeczeń sądowych. Jednakże, jak wskazuje niniejsza sprawa, odrzucenie skargi kasacyjnej, bez wezwania do uzupełnienia jej braków, doprowadziło do skorzystania z kolejnego instrumentu, służącego ochronie praw, i mogącego spowodować wzruszenie prawomocnych rozstrzygnięć. Co jednak najistotniejsze, szybkość rozpoznania sprawy, jako jedyny postulat, nie jest wartością, na rzecz której można „poświęcić” ochronę konstytucyjnych praw podmiotowych. Nadto, jak to już wyżej wskazano, uzyskanie realnego przyspieszenia rozpoznania sprawy dzięki wykorzystaniu zakwestionowanej instytucji bywa iluzoryczne.

7.5.3. Usprawiedliwieniem regulacji przewidzianej w art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. nie może być również obowiązujący w postępowaniu kasacyjnym przymus adwokacki.

Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje co do zasady pogląd, wyrażony w postanowieniu z 8 stycznia 2007 r., odmawiającym nadania dalszego biegu niniejszej skardze konstytucyjnej (sygn. Ts 211/06), gdzie wskazano, że daleko idący formalizm skargi kasacyjnej jest wynikiem obowiązywania art. 87<sup>1</sup> k.p.c., który wprowadza wymóg zastępstwa procesowego podczas postępowania przed Sądem Najwyższym, wykonywanego przez adwokata lub radcę prawnego. Ustawodawca, nieprzynajmniej możliwości usunięcia braków formalnych, przyjmuje domniemanie, że adwokat lub radca prawny posiada w sposób oczywisty większą znajomość przepisów prawa, aniżeli zwykły obywatel, a co za tym idzie, jest on zobowiązany do dokładnego i rzetelnego ich stosowania.

W odniesieniu do powyższego stwierdzenia należy jednak podnieść, że strona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika działa w zaufaniu do jego umiejętności zawodowych w zakresie prowadzenia spraw przed sądami, w tym kwalifikacji do sporządzenia skargi kasacyjnej. Jednakże daleko idące konsekwencje niedopełnienia obowiązków przez profesjonalnego pełnomocnika ponosi sama strona postępowania, która staje wobec nieodwracalnych, negatywnych skutków nieprofesjonalnych działań. W żadnym razie nie można uznać, że rekompensatą niekorzystnego rozstrzygnięcia jest prawo podmiotu reprezentowanego do ubiegania się o odszkodowanie z tytułu szkody poniesionej na skutek odrzucenia apelacji dotkniętej nieusuwalnymi brakami formalnymi, jako szkody wyrządzonej w następstwie działania lub zaniechania przy wykonywaniu czynności wchodzących w zakres działalności zawodowej adwokata, radcy prawnego albo rzeczownika patentowego. Osoby wykonujące wymienione zawody zaufania publicznego podlegają wprawdzie obowiązkowemu ubezpieczeniu cywilnemu w zakresie, o którym tu mowa, jednak odszkodowanie – pominiwszy nawet kwestie proceduralne związane z jego skutecznym wyegzekwowaniem – nie jest i nie może być postrzegane jako ekwiwalent merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (zob. wyrok o sygn. P 18/07).

Ponadto, podobnie jak przy apelacji, istnienie braków formalnych jest w pewnych wypadkach kwestią oceną (co potwierdza rozbieżna praktyka orzecznicza Sądu Najwyższego). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, nie ma w tej sytuacji wystarczających podstaw by uznać, że merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy zależy wyłącznie od sumienności i rzetelności pełnomocnika sporządzającego skargę. Może

się więc zdarzyć, że sąd nie odrzuci skargi kasacyjnej (pomimo braku wymogu z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.), jeżeli w treści skargi sformułowano istotne zagadnienie prawne, uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania. Wówczas nie można przyjąć, że skarga kasacyjna faktycznie nie zawierała wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia (tak np. w powoływanym postanowieniu SN z 18 stycznia 2006 r., sygn. akt II PZ 63/05). Najczęściej jednak brak zwerbalizowanego wniosku o rozpoznanie skargi kasacyjnej stanowi niedopełnienie wymogu i skutkuje (tak jak miało to miejsce w sprawie skarżącej) odrzuceniem skargi. W takich wypadkach ryzyko różnic w ocenie dokonywanej przez sądy – spada na poszukującego ochrony sądowej, który jest pozbawiony szansy skorzystania z tej ochrony. Zachowując zatem zasadę, iż braki formalne środka odwoławczego skutkują jego odrzuceniem, należałoby zrekompensować dotkliwość tego środka – szansą usunięcia braku, w wyniku wezwania po jego wykryciu przez sąd do usunięcia braku. O ile więc istnienie wymagań sformułowanych w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. uznać można za konstytucyjne, a także okoliczność, że istnienie takiego braku prowadzi do odrzucenia kasacji, o tyle skorelowanie tych wymogów z jednoczesnym brakiem obowiązku wezwania do jego usunięcia – uznać należy za rozwiązanie niekonstytucyjne, z uwagi na nadmierne (nieproporcjonalne) nagromadzenie środków dyscyplinujących.

Konkludując, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że nieproporcjonalność sankcji w postaci odrzucenia – bez wzywania do uzupełnienia – skargi kasacyjnej niespełniającej wymogu określonego w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., uzasadnia stwierdzenie niezgodności art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.

## 8. Skutki wyroku.

8.1. Wyrok w niniejszej sprawie ma w rzeczywistości charakter zakresowy. Oznacza wyeliminowanie z obrotu prawnego niekonstytucyjnej normy, mieszczącej się w ramach art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c., nakazującej sądowi drugiej instancji i Sądowi Najwyższemu odrzucenie kasacji – bez wezwania do uzupełnienia braku, wyrażającego się w braku sformułowania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej (kasacji) do rozpoznania i jego uzasadnienia (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.).

Oznacza to pozostawienie poza zakresem kontroli konstytucyjności, na tle niniejszej sprawy, innych wypadków odrzucenia kasacji z powodu braków formalnych, bez wzywania do ich uzupełnienia. Oznacza także zróżnicowanie sankcji wiążących się z istnieniem braków wskazanych w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. i tworzących konstrukcyjne komponenty skargi kasacyjnej: braki wskazane w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. pozostają nadal brakami nieusuwalnymi.

8.2. Przywrócenie stanu konstytucyjności w rozważanym zakresie może odbyć się w drodze stosownej interwencji ustawodawcy (bez przesądzania o jej postaci), eliminującej przyczyny nieproporcjonalności unormowania, która zadecydowała o niekonstytucyjności. Trybunał Konstytucyjny dostrzega także możliwość przywrócenia konstytucyjności w rozważanym zakresie dzięki odpowiedniemu ukształtowaniu praktyki, w drodze zastosowania środków będących w dyspozycji Sądu Najwyższego.

8.3. Odrębnym problemem jest kwestia skutków niniejszego orzeczenia dla inicjatorów konkretnej skargi konstytucyjnej. Zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji stwierdzenie niekonstytucyjności w orzeczeniu TK powinno prowadzić do przywrócenia stanu konstytucyjności w odniesieniu do stanów ukształtowanych w obrocie prawnym przez taki przepis. Temu służy konstytucyjne prawo do „wznowienia postępowania”, o którym mowa w powołanym przepisie konstytucyjnym. Wznowienie postępowania w celu przywrócenia konstytucyjności, jako instytucja o konstytucyjnym zakotwiczeniu i genezie, różni się swą funkcją od wznowienia postępowania jako instytucji prawa procesowego, regulowanej przez ustawę zwykłą. Zarówno więc prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna, jak i „inne rozstrzygnięcie” powinno być – gdy ich prawną podstawę uznano

za niekonstytucyjną – poddane działaniom restytucyjnym. Troska o przywrócenie stanu konstytucyjności jest powinnością wszystkich organów państwa (także sądów), co wynika z art. 8 oraz art. 178 ust. 1 w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji. Gdy idzie o postępowanie w sprawach cywilnych, restytucja konstytucyjności odbywa się na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. po wydaniu przez TK orzeczenia stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu prawa procesowego. Jednakże bynajmniej istnienie tego przepisu nie ogranicza możliwości stosowania innych środków restytucji konstytucyjności przez sąd, na którym zgodnie z art. 8, art. 178 ust. 1 i 190 ust. 4 Konstytucji ciąży powinność restytucji konstytucyjności po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli za niekonstytucyjny uznany został przepis, wykorzystany przy wydawaniu ostatecznego orzeczenia wobec inicjatora skargi konstytucyjnej.

9. Z powyższych przyczyn Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.